

PRZEBIEG WIZYTY DELEGACJI RUMUŃSKIEJ • WYNIKI NARADY SEKRETARZY KC • WYPOCZYNEK DOROSŁYCH I DZIECI • 7—8 CZERWCA BR. — VIII PLENUM KC

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu 24 bm. zapoznało się z informacją o przebiegu i rezultatach oficjalnej, przyjacielskiej wizyty w Polsce delegacji partyjno-państwowej Socjalistycznej Republiki Rumunii pod przewodnictwem sekretarza generalnego RPK, prezydenta SRR — Nicolae Ceaușescu i aprobowało wyniki przeprowadzonych rozmów za warcie we wspólnej deklaracji o umocnieniu i pogłębieniu współpracy między Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą a Rumuńską Partią Komunistyczną, między Polską Rzecząpospolitą Ludową a Socjalistyczną Republiką Rumunii. Stwierdzono, że rozmowy i podpisane dokumenty mają wielkie znaczenie dla dalszego

zacieśnienia braterskich stosunków między obydwoma partiami i obu krajami, sprzyjają rozwojowi współpracy gospodarczej, służą żywotnym interesom obu państw i narodów, a także umocnieniu jednolitości całej wspólnoty państw socjalistycznych.

Biuro Polityczne zapoznało się także z informacją o przebiegu i wynikach narady sekretarzy komitetów centralnych partii komunistycznych i robotniczych krajów socjalistycznych, która odbyła się w Warszawie, w dniach od 11 do 13 maja br.

W kolejnym punkcie porządku obrad Biuro Polityczne zapoznało się z informacją dołączoną do przygotowania do organizacji wypoczynku ludzi

pracy i ich rodzin oraz wakacji szkolnych i studenckich. Dzięki utworzeniu zakładowego funduszu socjalnego stale wzrasta liczba osób korzystających z różnych form wypoczynku urlopowego. W roku bieżącym w formach zorganizowanych wypoczywać będzie ponad 4,5 mln osób. Biuro Polityczne zwróciło uwagę na potrzebę racjonalnego wykorzystania bazy zakładowej oraz planowania terminów urlopów tak, by można było bardziej równomiernie wykorzystywać obiekty wczasowe w poszczególnych miesiącach. W bieżącym roku ponad 2.600 tys. dzieci i młodzieży przebywać będzie na koloniach i obozach. W

Dokończenie na str. 2



Josip Broz Tito
Fot. — CAF

85 rocznica urodzin Josipa Broza Tita

Z okazji 85-lecia urodzin oraz 40-lecia działalności na czele komunistów jugosłowiańskich Josipa Broza Tita, prezydenta Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii, przewodniczącego Związku Komunistów Jugosławii, Edward Gierek, Henryk Jabłoński i Piotr Jaroszewicz skierowali do jubilatów w imieniu KC PZPR, Rady Państwa i rządu PRL oraz w imieniu własnym depesze, z serdecznymi pozdrowieniami, gratulacjami i najlepszymi życzeniami.

„Wysoko cenimy — głosi m. in. depesza — wasz wielki osobisty wkład w rozwijanie i pogłębianie owocnej przyjaźni i wszechstronnej współpracy, która łączy nasze partie, kraje i narody oraz umacnia jedność wszystkich sił socjalistycznych i antyimperialistycznych w świecie”.

We wtorek, w przeddzień 85 rocznicy urodzin, przewodzący Jugosławii Josip Broz Tito otrzymał po raz trzeci Order Bohatera Narodowego Jugosławii. Uroczystość wręczenia Orderu odbyła się na specjalnym, rozszerzonym posiedzeniu Komitetu Centralnego Związku Komunistów Jugosławii. (PAP)

Na str. 3 — artykuł z cyklu „Ludzie i wydarzenia”

Wizyta P. Jaroszewicza w Oslo

Podpisanie umów i porozumień polsko-norweskich

24 bm., w drugim dniu wizyty oficjalnej premiera Piotra Jaroszewicza w Norwegii, zakończyły się w Oslo polsko-norweskimi rozmowami plenarnymi prowadzonymi pod przewodnictwem szefów rządów obu krajów: Piotra Jaroszewicza i Odvara Nordlego. Rozmowy dotyczyły aktualnych problemów międzynarodowych interesujących obie strony oraz stosunków polsko-norweskich, zwłaszcza gospodarczych.

Premier Piotr Jaroszewicz zaprosił premiera Odvara Nordlego do złożenia wizyty w Polsce. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem.

Po zakończeniu rozmów nastąpiło w obecności premierów, P. Jaroszewicza i O. Nordlego uroczyste podpisanie umów i porozumień polsko-norweskich. Jak oświadczył dziennikarzom PAP rzecznik prasowy rządu, Włodzimierz Janiurek, dokumenty te oznaczają dalsze wzmocnienie podstaw współpracy między Polską a Norwegią.

Umowa o rybołówstwie reguluje zasady połowów w strefie norweskiej jurysdykcji rybactwej na południe od

62 równoleżnika. Łącznie z porozumieniem z marca 1977 r., które regulowało te problemy na obszarze powyżej 62 równoleżnika, obecna umowa stanowi dobry przykład współpracy między państwami.

Z kolei został podpisany protokół między rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a rządem Królestwa Norwegii w sprawie warunków finansowych dla projektów inwestycyjnych i kooperacyjnych. Stwarza on przesłanki do rozszerzenia współpracy wzajemnej, bowiem pozwala uruchomić obopólnie korzystne mechanizmy finansowania norweskimi eksportu inwestycyjnego do Polski.

Fodpisana została także umowa o zapobieganiu podwójnemu opodatkowaniu od dochodów i majątku. Zmierzona do ułatwienia i przyspieszenia rozwoju stosunków gospodarczych i kulturalnych między obu państwami przez usuwanie trudności, jakie wynikają z różnic w wewnętrznych przepisach podatkowych. Ułatwi to dalszy rozwój współpracy polsko-norweskiej w wielu dziedzinach, uwalniając ją od podwójnego opodatkowania. (PAP)

Dokończenie na str. 2

Plenum KC KPZR

Projekt nowej konstytucji ZSRR

Zmiany w składzie Biura Politycznego i Sekretariatu KC

24 bm. odbyło się plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Plenum wysłuchało referatu sekretarza generalnego KC KPZR, przewodniczącego Komisji Konstytucyjnej, Leonida Breżniewa „O projekcie konstytucji Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich”.

L. Breżniew przedstawił w swoim referacie przede wszystkim względy, dla których powstała konieczność opracowania nowej konstytucji

ZSRR. W ciągu 40 lat, jakie upłynęły od uchwalenia obowiązującej obecnie konstytucji — stwierdził mówca — Związku Radzieckim i w całym radzieckim społeczeństwie dokonały się głębokie zmiany. W Związku Radzieckim zostało zbudowane rozwinięte, dojrzałe społeczeństwo socjalistyczne. W wyniku sukcesów, odniesionych w budownictwie socjalistycznym pod kierownictwem partii komunistycznej, te

Dokończenie na str. 2

CO O TYM SĄDZICIE

Próba szczęścia

Jak żyć, aby być szczęśliwym? Książki całe już na ten temat napisano. Ale przecież jakże często dręczy każdego z nas niepokój — co czynić, by móc sobie powiedzieć — jestem szczęśliwy.

W ostatnią sobotę w poznańskiej Auli Uniwersyteckiej odbywała się uroczystość absolutoria. Po dokumencie, owoc wieloletniego trudu uczenia, młodzi po kolei wychodzili na podium. Każdego — sala witowała oklaskami. Parter, balkony wypełnione były do ostatniego miejsca. Stałem na korytarzu. Obok mnie, na krzesłach skądś dostawionych, siedzieli dwoje starszych ludzi. Staromodnie, odświętnie ubrani, ona — w wiejskiej chustce. W ich twarzach, na rękach, w całych postawach — widoczny był trud dni codziennych. Na podłodze leżały jakieś zawiąnięcia, na kolanach mieli oboje — wielkie pęki bzu. Tu na korytarzu nazwiska wywołanych na podium stychać było wyraźnie. Usłyszałem, jak ona mówi: „Czemu jego nie wyczytują?”. Nagle przy jakimś kolejnym absolutorie, że „za bardzo dobre wyniki w nauce i działalność społeczną otrzymuje...” kobieta zerwała się z krzesła, odsunęła mnie, przeciskając się na salę, tłumacząc: „Przepraszam, chcę zobaczyć, to syn...”.

Została mi w pamięci, przed wielu laty zasłyszana, wschodnia przepowiednia o pomarańczach. Ze leżą przed człowiekiem w przyszłości, jedna obok drugiej. Każda jest symbolem jakiejś ludzkiej drogi życia. I trzeba spośród nich jedną wybrać. Jeden jedyny raz istnieje możliwość takiego wyboru. A wybierać trzeba tak, by potem nie żałować, że inne były piękniejsze, lepsze. Te pomarańcze są jednak podobne jedna do drugiej — jak tu bez omyłki stwierdzić, która z nich jest najwspanialsza?

Tamtych dwoje starych rodziców swego wyboru dokonało dawno. I za podjętą przez nich powinność wychowawczą osiągnęli spełnienie marzeń. Szczęście wynikło z losu syna. Że — „wyszedł na ludzi”.

Ala przecież — takie zasadnicze wybory dróg, form istnienia, a także — potwierdzenia sensu tych wyborów — rzadko się w życiu zdarzają. Punkty kulminacyjne życia są od święta, nie na co dzień.

A tu teraz codzienność swych kierunkowskazów się domaga.

Paweł S. jest inżynierem. „Dobrze sobie chyba w mojej pracy radzę. Ale kolega wyjechał na pewien czas za granicę, przekazano mi zastępstwo jego obowiązki. Nie są one znowu tak straszliwie skomplikowane i nawet — są ciekawe. Nie mam jednak niezbędnego tu doświadczenia. I nie ma teraz dnia, żeby nie zgłaszały mi pretensje do mnie. Mówię ci, mam już tego dosyć. Szczęśliwy będę, gdy wreszcie tamten wróci”.

Te troski Pawła S. przypomniały mi się w rozmowie z M.K. Właśnie zdaje maturę, jako jeden z przedmiotów do egzaminu wybrał chemię. Na studia chce zdawać na polonistykę. „Po co tobie ta chemia?” — pytam go zdziwiony. „Najmniej ją umiałem. Chcę sprawdzić siebie. Nie wierzy pan, że można być szczęśliwym, gdy osiąga się cel, który się sobie założy?”.

„A gdyby ci się z tej twojej chemii na egzaminie nie powiodło?”.

„Ja przecież wybrałem sam... Człowiek powinien zawsze wymagać od siebie — więcej. Dla mnie szczęście to zobaczenie — na co mnie stać”.

Młodzieńcza przesada to tylko...? Na czym jednakże polega szczęście? Jak je osiągnąć? Czy stan zupełnej beztroski można nazwać szczęściem, czy też przynosi je raczej — dochodzenie do celu po walce z przeszkodami?

WŁODZIMIERZ BRANIECKI

CO O TYM SĄDZICIE? Na Wasze listy czekamy do najbliższego poniedziałku. Nasz adres: „Głos Wielkopolski”. skrytka pocztowa 1074 60-959 Poznań.

E. Gierek przyjął I. Gyoeri

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął 24 bm. sekretarza KC WSPR Imre Gyoeri. W spotkaniu uczestniczył zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Jerzy Łukasiewicz.

Obecny był ambasador WRL w Polsce József Nemeti. Tematem rozmowy, która upłynęła w bezpośredniej, przyjacielskiej atmosferze, były niektóre problemy współpracy obydwu bratnich partii w dziedzinie ideologicznej. (PAP)

Spotkanie przyjaźni młodzieży PRL i NRD

W dniach 28—30 bm. we Frankfurcie nad Odrą i polskich Slubicach odbędzie się, zorganizowane przez FSZMP i FDJ wielkie spotkanie przyjaźni młodzieży Polski i NRD

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Komunikat radziecko-fiński

Związek Radziecki i Finlandia są przekonane, że nie ma i nie może być rozsądnej alternatywy dla polityki odprężenia i dlatego powinny nią być zainteresowane w równym stopniu wszystkie państwa, niezależnie od ich ustrojów społecznych — stwierdza komunikat o oficjalnej wizycie w ZSRR prezydenta Finlandii. Urho Kekkonena, w dniach 17—24 bm.

Akcja terrorystów

Nowy zamach moluckich terrorystów, którzy opanowali szkołę w Bovensmilde oraz pociąg na trasie Groningen — Assen, biorąc jako zakładników około 150 osób, w tym 105 dzieci w wieku 10—12 lat, wywołał potężny wstrząs w Holandii. Nastąpiło to właśnie w momencie szczytowego napięcia kampanii przed wyborami mającymi odbyć się w środę. Przerwano natychmiast tę kampanię.

Samych wyborów nie odłożono, chociaż brano pod uwagę taką możliwość. Tymczasowy gabinet premiera Joop den Uyl zebrał się na nadzwyczajnym posiedzeniu.

Uzbrojona grupa Moluków, która przetrzymuje zakładników w szkole zażądała uwolnienia wszystkich więźniów moluckich skazanych za akcje zbrojne przeprowadzone w 1975 r. i za zorganizowanie spisku przeciwko królowi Julianie w kwietniu 1975 r. Terrorysty żądają również oddania im

do dyspozycji „Boeinga-747”, którym chcą się udać w nieokreślonym przez nich kierunku. Wymagania te mają być spełnione do środy godz. 14.00 czasu miejscowego.

Echa „Watergate”

Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych odrzucił apelację wniesioną przez byłych doradców prezydenta i ministra sprawiedliwości w administracji Richarda Nixona w sprawie ponownego rozpatrzenia kwestii ich udziału w słynnej aferze „Watergate”.

Strajk we Francji

24 bm. Francuzi strajkowali. Stanęły fabryki, nie ukazały się gazety, nie wyjechały na trasy pociągi, stał transport miejski i poczta, nieczynne były szkoły, większość sklepów, kina. Taka jest odpowiedź narodu francuskiego na ogłoszony przez premiera Raymond Barre'a kolejny plan „zakaskania pasa”. Plan, którego ciężej, zgodnie z ukrytymi intencjami rządu, powinny przyjąć na swe barki masy pracujące, a więc ta, przeważająca część narodu francuskiego, która bezpośrednio uderzająca skutki rosnącej inflacji i postępującego bezrobocia.

Tragedia w hotelu

Społeczeństwo belgijskie wciąż pozostaje pod wrażeniem katastrofalnego pożaru, który wybuchł w centrum Brukseli w hotelu „Duc

de Brabant”. Jeszcze do tej chwili, w trzy dni po pożarze, nie można dokładnie ustalić liczby ofiar. W przybliżeniu obejmuje ona 17 ofiar śmiertelnych i 40 ciężko rannych. Wymaga to jednak bliższego sprawdzenia, ponieważ nie wszystkie zwłoki udało się wydobyć ze zgliszcz hotelu w obawie przed zawaleniem się resztek jego murów.

Atak izraelski

Artyleria izraelska ostrzeliwała w nocy z poniedziałku na wtorek dwie miejscowości w południowym Libanie: Rachaye al Fachar oraz rejon Nabatieh. W Rachaya al Fachar zginęły prawdopodobnie 4 osoby, wiele budynków zostało zburzonych. Nad atakowanymi rejonami, jak też nad innymi przelatowały formacje izraelskich samolotów bojowych.

Choroba „Bejgina

W związku z pogorszeniem się stanu zdrowia Menachema Bejgina, przywódcy prawicowego ugrupowania Likud, które odniosło zwycięstwo w ostatnich wyborach powszechnych w Izraelu, obserwatorzy polityczni zaczynają sugerować możliwość utworzenia rządu bez jego udziału. Bejgin, który przed dwoma miesiącami z trudnością przeżył ciężki zawał — zdaniem lekarzy — nie przeżyłby następnego.

Delegacja Klubu Poselskiego PZPR przybyła do Bonn

24 bm. na zaproszenie frakcji parlamentarnej SPD przybyła do Bonn delegacja Klubu Poselskiego PZPR z przewodniczącym Klubu, członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC PZPR, Edwardem Babiuchem. W skład delegacji wchodzi: członek Sekretariatu KC PZPR kierownik Wydziału Przemysłu Ciężkiego, Transportu i Budownictwa KC PZPR, pos. Zbigniew Zieliński, I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Opolu, pos. Andrzej Zabiński, członek KC PZPR pos. Mieczysław Rakowski oraz zastępca kierownika Wydziału Zagranicznego KC PZPR, Bogumił Sujka. Przyjazd polskiej delegacji jest rewizytą za po bytu delegacji frakcji parlamentarnej SPD w Bundestagu z jej przewodniczącym Herbertem Wehnerem w styczniu 1976 w Warszawie. Podczas kilkudniowego pobytu w Bonn delegacja Klubu Poselskiego przeprowadzi rozmowy i odbędzie szereg spotkań z czołowymi politykami RFN. (PAP)

od GŁOSU

Zbliża się koniec roku szkolnego, a więc dzień, w którym staną się do szkoły podstawowej uczniowie, uczęszczający obecnie do ósmej klasy. Dokonali już znaczącego dla kształtowania się ich przyszłego, dorosłego życia, kroku: zdecydowali — sami, lub za poradą rodziców i swych wychowawców — o tym, co będą robili dalej. Jedni przystąpią do egzaminów, uprawniających do dalszego zdobywania wiedzy w liceach ogólnokształcących czy w technikach, inni podejmą bezpośrednio naukę zawodu.

W naszym kraju stworzone zostały dla młodzieży warunki, których mogą pozazdrościć rządy i społeczeństwa wielu państw, chętnych się najwyżej nawet standardem życiowym i stopniem ekonomicznego rozwoju: każde bowiem z tych naszych chłopców i dziewcząt, kończących podstawową naukę, ma niezmiennie niekierowaną możliwość zdobycia zawodu zgodnie ze swymi uzdolnieniami i zamiłowaniem. I każdy ma pewność, że zostanie zatrudniony i że pracy dla niego nie zabraknie.

Nieomal z niedowierzaniem czyta się u nas i słucha o beznadziejnej sytuacji, w jakiej znajduje się we Włoszech, w Republice Federalnej Niemiec, w Stanach Zjednoczonych znaczna część młodzieży, bezskutecznie poszukującej pracy. A w każdym z naszych dzienników jednocześnie rozmaite przedsięwzięcia zamieszczają ogłoszenia, zachęcające do podjęcia nauki i pracy. Szczególnie obecnie, w okresie podejmowania przez absolwentów szkół podstawowych decyzji o wyborze przyszłego zawodu, nasila się liczba tych ogłoszeń.

Zjawisko to wśród czytelników nie tylko nie wywołuje żadnych emocji, ale prawie nie zostaje dostrzeżone. A przecież warto je zauważyć choćby w tym celu, aby — porównując sytuację młodzieży w różnych krajach — prawidłowo kształtować swe wyobrażenia i poglądy na złożony problem, nurtujący współczesny świat.

ZK

Projekt nowej konstytucji ZSRR

Dokończenie ze str. 1

wielkie zmiany o zasadniczym charakterze objęły wszystkie dziedziny życia społecznego. Gospodarka kraju zmieniła się nie do poznania. Panują w niej obecnie niepodzielnie socjalistyczne formy własności. Jednolity, potężny organizm gospodarki narodowej rozwija się na podstawie łączenia osiągnięć rewolucji naukowo-technicznej z walorami ustroju socjalistycznego. Wzrasta jednorodność społeczeństwa radzieckiego. Jeszcze trwalszy stał się niewzruszony sojusznik robotniczej, chłopstwa kołchozowego i ludowej inteligencji. Stopniowo zacierają się różnice między podstawowymi grupami społecznymi. Następuje coraz większe zbliżenie wszystkich narodów i narodowości Związku Radzieckiego. Powstała nowa wspólnota ludzi — na ród radziecki. Wraz ze zbudowaniem dojrzałego socjalizmu, z przejściem wszystkich warstw ludności na ideowe i polityczne pozycje klasy robotniczej, również państwo radzieckie, które powstało jako dyktatura proletariatu, przekształciło się w państwo ogólnonarodowe.

Znaczenie zmieniła się pozycja międzynarodowa Związku Radzieckiego, uległo zmianie całe społeczno-polityczne oblicze świata. Został położony kres kapitalistycznemu krążeniu ZSRR. Socjalizm przekształcił się w system światowy, powstała potężna wspólnota socjalistyczna. W sposób istotny osłabiły się pozycje światowego kapitalizmu.

Opierając się na tym, co już zostało osiągnięte — powiedział L. Breżniew — naród radziecki pod kierownictwem partii komunistycznej rozwiązuje obecnie historyczne zadania budownictwa komunistycznego.

Zgodnie z postanowieniami XXV Zjazdu KPZR, wszystkie te przemiany znalazły odbicie w projekcie nowej konstytucji ZSRR.

Przy opracowywaniu projektu w całej rozciągłości brano pod uwagę sformułowane jeszcze przez Włodzimierza Lenina zasady radzieckiego budownictwa państwowego, postanowienia poprzednich konstytucji państwa radzieckiego, a także wiele nowych aktów ustawodawczych, uchwalonych w ostatnich latach i regulują-

cych różne dziedziny stosunków społecznych w ZSRR. Bra no również pod uwagę doświadczenie rozwoju prawa konstytucyjnego bratnich państw socjalistycznych. Takie są — oświadczył Leonid Breżniew — niezawodne podstawy, na których oparty jest projekt nowej konstytucji.

Dla treści tego projektu, który odzwierciedla nowy etap w rozwoju państwa radzieckiego oraz najważniejsze osiągnięcia narodu radzieckiego i stojące przed nim zadania budownictwa komunistycznego, charakterystyczne jest przede wszystkim dalsze rozszerzenie i pogłębienie demokracji socjalistycznej.

W projekcie zostały rozwinięte zasady powoływania i działalności rad wszystkich szczebli, traktowanych jako podstawa polityczna państwa socjalistycznego. W tym samym kierunku zmierzają postanowienia mówiące o prawach obywateli radzieckich, łącznie z ich prawami społecznymi i ekonomicznymi, prawami i swobodami obywatelskimi, które zostały potraktowane w projekcie szeroko, na równi z obowiązkami obywateli wobec państwa, wobec narodu.

W oddzielnym rozdziale projektu: „Rozwój społeczny i kultura” mówi się o tym, że państwo troszczy się o rozwój oświaty, nauki i sztuki, o prawa warunków pracy i życia obywateli.

Przyjęte w projekcie rozwiązania zagadnień struktury narodowościowej i struktury władzy państwowej zapewnia autentycznie demokratyczne kojarzenie wspólnych interesów wielonarodowego Związku Radzieckiego, jak też interesów każdej z tworzących ten związek republik, zapewnia wszechstronny rozkwit i stałe zbliżenie wszystkich narodów i narodowości Związku Radzieckiego.

Realizacja postanowień nowej konstytucji powinna podnieść na jakościowo nowy poziom całą działalność państwa i gospodarkę, działalność organów władzy i zarządzania, pozwoli milionom ludzi radzieckich jeszcze aktywniej włączyć się do zarządzania gospodarką, do kontrolowania pracy aparatu państwowego. Nowa konstytucja radziecka — dodał L. Breżniew — umocni całemu światu, jak rozwija się pań-

stwo socjalistyczne, a pogłębiając i coraz bardziej ugruntowując demokrację socjalistyczną, pokazuje przekonywająco, jaka jest ta socjalistyczna demokracja, na czym polega jej istota. Nowa konstytucja radziecka wzbogaci wspólną skarbnicę doświadczeń światowego socjalizmu, stanie się inspirującym przykładem dla walki wyzwolenieć mas pracujących za granicą.

Następnie L. Breżniew omówił zadania instancji partyjnych oraz organów radzieckich i organizacji społecznych ZSRR w związku z ogólnonarodową dyskusją nad projektem nowej konstytucji. Zaapelował o zapewnienie maksymalnie szerokiej, nieskrępowanej i naprawdę rzeczowej dyskusji nad projektem konstytucji.

Na zakończenie Leonid Breżniew powiedział: uchwalenie nowej konstytucji ZSRR stanie się kamieniem milowym w historii politycznej ZSRR, będzie jeszcze jednym epokowym wkładem naszej leninowskiej partii, naszego socjalistycznego państwa, całego narodu radzieckiego w wielkie dzieło budowy komunizmu, a jednocześnie — w międzynarodową walkę mas pracujących całego świata o wolność, postęp ludzkości, o trwały pokój na świecie.

Po dyskusji plenum zatwierdziło w zasadzie projekt konstytucji ZSRR, przedstawiony przez komisję konstytucyjną i poleciło Prezydium Rady Najwyższej ZSRR poddać go pod ogólnonarodową dyskusję.

Plenum wysłuchało informacji członka Biura Politycznego, sekretarza KC KPZR, Michaiła Susłowa „O hymnie państwowym ZSRR”. Plenum zatwierdziło tekst i redakcję muzyczną hymnu i przekazało tę sprawę do rozpatrzenia Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

Plenum rozpatrzyło także sprawę organizacyjną.

Plenum zwołało Nikołaja Podgórnego z obowiązków członka Biura Politycznego KC KPZR;

wybrało Konstantina Ruskowa sekretarzem KC KPZR;

zwolniło Konstantina Katuszewa z obowiązków sekretarza KC KPZR w związku z jego przejściem do pracy w Radzie Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. (PAP)

Z sesji WRN

Poznańskie do roku 1980
czyli program na miarę ambicji

Wczoraj odbyła się w Poznaniu V Sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej. W obradach, które prowadził przewodniczący WRN, I sekretarz KW PZPR w Poznaniu Jerzy Zasada udział wzięli m. in. konsul generalny ZSRR w Poznaniu Nikołaj Gusjew.

Uczestniczący w sesji posłowie i radni wysłuchali wystąpienia wojewody poznańskiego, Stanisława Cozasia, który przedstawił sprawozdanie z wykonania planu społeczno-gospodarczego rozwoju i budżetu województwa poznańskiego za rok 1976, oraz zaprezentował projekt planu rozwoju województwa do roku 1980. Plan ten stanowi kontynuację polityki społeczno-gospodarczej wytyczonej na VI i potwierdzonej na VII Zjeździe PZPR. Zapropozowane kierunki rozwoju uwzględniają wytyczne uchwały Biura Politycznego KC PZPR i uchwały nr 211 Rady Ministrów z sierpnia 1974 roku w sprawie rozwoju Poznańskiego do roku 1980. Program przedstawił na obradach sesji WRN był dyskutowany i został zatwierdzony przez plenum KW PZPR, które odbyło się w minioną sobotę. Najważniejsze jego elementy przedstawiliśmy

w poniedziałkowej relacji z plenum oraz w artykule pt. „Program godny lat osiemdziesiątych” („Głos” 21/22 maja).

Po wystąpieniu wojewody wywiązała się dyskusja. Zabrał w niej głos kolejno radni: Stanisław Mytko, Maria Starosta, Ryszard Napierała, Maria Sołtyga, Jan Jankowiak, Halina Cicha, Zbigniew Centkowski i Alfred Wawrzyniak. Mówcy wyrażali poparcie dla projektu planu oraz przekonanie, że przy aktywnym udziale mieszkańców Poznańskiego może on być nie tylko wykonany, lecz przekroczony.

V sesja WRN uchwaliła zaproponowany program rozwoju Poznańskiego do 1980, nie wnosząc poprawek do propozycji przedstawionych w referacie wojewody.

Ponadto sesja podjęła kilka innych uchwał m. in. dotyczących zmian w sprawie utworzenia Wojewódzkiego Funduszu Turystyki i Wypoczynku, w sprawie zniesienia szóstego trybu najmu lokali i budynków na terenie miasta Ciepłonia oraz uchwałę o ustanowieniu nagrody im. prof. dr Wiktora Dezi, która będzie przyznawana co 2 lata za wybitne osiągnięcia w dziedzinie ortopedii, rehabilitacji i traumatologii narządów ruchu. (map)

Wizyta
P. Jaroszewicza

Dokończenie ze str. 1

dwójnego obciążenia podatkowego.

We wtorek premier Piotr Jaroszewicz został przyjęty przez króla Norwegii, Olava V. Podejmował on premiera i jego małżonkę śniadaniem, w którym uczestniczyli także na stopniu tronu, książę Harald, premier Odvar Nordli z małżonką, minister spraw zagranicznych Knut Frydenlund z małżonką, a także osoby towarzyszące premierowi P. Jaroszewiczowi.

W godzinach popołudniowych premier spotkał się z pracownikami polskich placówek w Norwegii, w którym poinformował o aktualnych problemach rozwoju społeczno-gospodarczego kraju. Następnie wraz z towarzyszącymi mu osobami zwiedził w Oslo słynny park rzeźb Gustava Vigeland. (PAP)

Posiedzenie Biura
Politycznego KC PZPR

Dokończenie ze str. 1

akcji letniej młodzieży akademickiej uczestniczyć będzie około 180 tys. studentów. Biuro Polityczne zaleciło władzom terenowym udzielenie organizatorom kolonii i obozów pomocy w należytym przygotowaniu placówek zwłaszcza w zakresie transportu i zaopatrzenia. Zwrócono uwagę na konieczność zapewnienia właściwych warunków bezpieczeństwa i opieki lekarskiej zarówno w czasie trwania kolonii i obozów, jak też w czasie transportu.

Biuro Polityczne postanowiło zwołać w dniach 7—8 czerwca br. VIII plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego PZPR poświęcone ocenie realizacji programu mieszkaniowego. (PAP)

Delegacja z Płowdiw w Gnieźnie

W województwie poznańskim — jak informowaliśmy wczoraj — przebywa delegacja Okręgowego Komitetu Bułgarskiej Partii Komunistycznej z Płowdiw, której przewodniczy zastępca członka Biura Politycznego Komitetu Centralnego BPK, I sekretarz Okręgowego Komitetu BPK w Płowdiw Drazha Wyczewa.

We wtorek, 24 bm. delegacja złożyła kwiaty pod Pomnikiem Bohaterów Armii Radzieckiej na poznańskiej Cytadeli. Gościom towarzyszył sekretarz KW PZPR w Poznaniu Józef S-witaj.

W godzinach południowych delegacja bułgarska przybyła do Gniezna. Odbyły się tam m. in. spotkania z aktywnym polityczno-gospodarczym. Serdecznie witała gości z bratniego kraju załoga Wielkopolskich Zakładów Obuwia „Polania”.

Delegacja z Bułgarii zwiędziła także Zakłady Odzieżowe „Polanex” oraz Gniezno.

Podczas spotkania z aktywnym politycznym miastu na ręce przewodniczącej delegacji wręczono „Medal XII Wieku Gniezna”. (mi)

W Belgii

Porozumienie w sprawie utworzenia rządu

Po przeszło dwóch tygodniach żmudnych konsultacji międzypartyjnych, omal nie zakończonych w ostatniej chwili całkowitym fiaskiem, Leo Tindemans zdołał we wtorek o 4 rano doprowadzić do porozumienia, które otwiera mu drogę do utworzenia nowego rządu koalicyjnego w Belgii. (PAP)

KC RPK o wizycie w Polsce

24 bm. odbyło się w Bukareszcie posiedzenie Politycznego Komitetu Wykonawczego KC RPK, któremu przewodniczył sekretarz generalny RPK Nicolae Ceausescu, poświęcone niektórym bieżącym problemom gospodarczym kraju, a także działalności Rumunii na forum międzynarodowym.

Nicolae Ceausescu poinformował uczestników posiedzenia o wizycie partyjno-państwowej delegacji rumuńskiej w Polsce. Polityczny Komitet Wykonawczy wysoko ocenił rezultaty nowego dialogu na najwyższym szczeblu. Był on doniosłym wydarzeniem dla dalszego rozwoju stosunków polsko-rumuńskich. (PAP)

Narada aktywu związkowego

Zadania związków zawodowych we wprowadzaniu do praktyki zasad zmodyfikowanego systemu ekonomiczno-finansowego Wielkich Organizacji Gospodarczych omawiano 24 bm. na naradzie przedstawicieli kierownictw zarządów głównych związków branżowych i wojewódzkich instancji związkowych. Drugim tematem narady były przygotowania do sesji KSR, które odbędą się w czerwcu we wszystkich zakładach przemysłu, budownictwa, transportu i handlu.

O szczegółowych zmianach, wprowadzanych w tym systemie, poinformował uczestników narady kierownik Wydziału Planowania i Analiz Gospodarczych KC PZPR — Manfred Gorywoda.

Za pilny dziś obowiązek związków zawodowych uzna-

no jak najszersze upowszechnienie w zainteresowanych organizacjach wiedzy o zmodyfikowanym systemie, dotarcie z informacją do wydziałów i stanowisk roboczych. Temat ten postanowiono włączyć do programów szkolenia aktywu związkowego wszystkich szczebli, poczynając od zakładów, które w pierwszej kolejności przechodzą na zmieniony system.

Dalsza poprawa efektywności gospodarowania będzie też wiodącym tematem czerwcowych sesji KSR, o których po informował sekretarz CRZZ — Stanisław Szkraba.

Drugi, równie ważny i bezpośrednio zadaniami produkcyjnymi związany temat KSR — to ocena stanu bhp w przedsiębiorstwach i realizacji zakładowych programów poprawy warunków pracy. (PAP)

Rozmowy
amerykańsko-saudyjskie

Do Waszyngtonu z oficjalną czterodniową wizytą przybył następca tronu Arabii Saudyjskiej i szef rządu tego kraju, książę Fahd. Prowadzić on będzie rozmowy z prezydentem Carterem i członkami wa-

szingtonskiej administracji na temat sytuacji na Bliskim Wschodzie oraz omówi stosunki pomiędzy jego krajem a Stanami Zjednoczonymi. Obie strony zainteresowane są dalszym rozszerzeniem kontaktów

Telefony
GOSZA

● Na skrzyżowaniu dróg w miejscowości Okonek w woj. pilskim zginął motorowerzysta, który zderzył się z autobusem. Zawinił kierowca autobusu, gdyż naruszył przepisy o pierwszeństwie przejazdu.

● W Bierzlinie w pobliżu Wreśni wjechała do rowu, a następnie uderzyła w drzewo ciężarówka, której kierowca zasnął. Jadąc z nim córka doznała ciężkich obrażeń.

● W Olewku Starym w woj. kaliskim został potrącony przez autobus, na skutek czego odniósł obrażenia 4-letni chłopiec. Skorzy stał on z niewagi stojącego na chodniku ojca i wybiegł na jezdnię, gdzie doświadczył wypadku. (b)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce zachmurzenie małe i umiarkowane, w nocy rozpozogdzenia.

Temperatura minimalna od 1 do 3 stopni, maksymalna od 16 do 19 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane (2—6 m/sk), z kierunków północno-zachodnich.

Wczoraj o godz. 17 notowano w Poznaniu i Lesznie 20 stopni, w Kaliszu 18 stopni, w Pile 21 stopni. Ciśnienie wynosiło 758 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Włodzimierz Braniecki

KRONIKA DNIA

UZNAJANIE DLA INWALIDÓW WOJENNYCH
Dzisiaj w Domu Żołnierza odbędzie się VIII Zjazd Delegatów Wojewódzkiego Związku Inwalidów Wojennych w Poznaniu. Omówione zostaną dotychczasowe wyniki pracy oraz wytyczony program działania na najbliższy okres. Mówiono o tym również wczoraj podczas spotkania, w którym uczestniczyli sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Bogdan Gawronski i wicewojewoda poznański — Zofia Dąbrowska. Także wczoraj dwunastu członków Związku Inwalidów Wojennych otrzymało wysokie odznaczenie — Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski. (zr)

POZNAŃSKA WYSTAWA W LIPSKU
W Wyższej Szkole Handlowej w Lipsku otwarto wczoraj wystawę dorobku Akademii Ekonomicznej w Poznaniu w okresie pięćdziesięciolecia jej istnienia. Obejmuje ona ponad trzysta dokumentów. Nakładem Wydawnictwa AE ukazał się z tej okazji specjalny informator w języku niemieckim, w którym szczegółowo omówiono działalność poznańskiej uczelni ekonomicznej. (zr)

Rzemiosło dla handlu



Panowie, jest tu ponad 200 artykułów, których brakuje w sklepach poznańskich — powiedzieliśmy do rzemieślników na początku spotkania, które zorganizowaliśmy przed wystawą towarów poszukiwanych przez handel. — W dużym stopniu od was zależy, czy towary te będą w najbliższym czasie dostępne.

Spotkanie odbyło się na dość wysokim szczeblu. Przybył na nie prezes poznańskiej Izby Rzemieślniczej, Leszek Rutkowski, prezes poszczególnych spółdzielni rzemieślniczych, a ze strony handlu — dyrektor WPHW, Eugeniusz Zaremba oraz dyrektorzy oddziałów. Na szym celem, dla którego doprowadziliśmy do tego spotkania, było zainteresowanie rzemieślników handlową ofertą. Mimo że wystawa trwa już kilka tygodni, żaden z rzemieślników nie zainteresował się produkcją któregoś z brakujących towarów. A przecież możliwości podjęcia dodatkowej produkcji tkwią głównie w przedsiębiorstwach nieuspołeczniczonych, które w mniejszym stopniu niż gospodarka uspołeczniczona są wprężone w planowanie i mają jeszcze niewykorzystane rezerwy. Rzemiosło, które działa w nowych ramach samorządowych, ponosi wspólnie z innymi odpowiedzialność za zaopatrzenie miejscowego rynku. Większość brakujących towarów może być przez rzemieślników produkowana.

Rozmowy w czasie spotkania potwierdziły, że są jeszcze w rzemiośle niewykorzystane moce produkcyjne. Żaden z przedstawicieli spółdzielni nie mówił, że na przykład plany ma napięte, że brakuje ludzi, czy maszyn. Dlaczego więc nie podejmują rzemieślnicy produkcji brakujących towarów? Dawniej narzekali oni na kontakty z handlem, który chętniej kupował od przedsiębiorstw uspołeczniczonych, mieli problemy ze zbytem swoich towarów, z surowcami, systemem cen itp. Obecnie sytuacja się zmieniła. Rzemiosło ma szansę stać się dla handlu partnerem, nie najważniejszym wprawdzie, ale równorzędnym z innymi producentami. W poznańskim WPHW, które chciałoby kupować od rzemieślników dziesięciokrotnie więcej towarów niż dotychczas, powstały ko-

misje do spraw zakupu wyrobów rzemiosła — ich działalność powinna przyczynić się do rozwoju wzajemnych kontaktów. Wbrew obawom rzemieślników kontakty te mogą być coraz ściślej, gdyż poprawa zaopatrzenia przez przemysł kluczowy, która musi nastąpić w najbliższym czasie — roli drobnej wytwórczości nie przekreśli. Mniejsi producenci, a do takich należy również rzemiosło, są bowiem jedynymi, którym opłaca się produkować zawsze poszukiwane towary w krótkich seriach.

Rzecz jednak w jakości wyrobów, która musi ulec znacznej poprawie. Sam prezes Izby Rzemieślniczej przyznał, że rzemiosło wciąż jeszcze daje zbyt wiele towarów, które „straszą jakością”. Są one obecnie zakupywane przez handel prywatny, na to jednak żeby handel uspołeczniony takie towary nabywał — liczyć nie można. W najbliższym czasie w Izbie zostanie zorganizowany Ośrodek Postępu Technicznego, który będzie prowadził poradnictwo w zakresie jakości, wzornictwa, funkcjonalności wyrobów, a także przepisów prawnych. Ośrodek ten będzie służył nie tylko spółdzielniom, lecz także rzemieślnikom niezrzeszonym. Również WPHW wyraża chęć konsultacji z rzemieślnikami przed podjęciem przez nich produkcji wyrobów, które zostaną przez handel uspołeczniony zakupione. Wydawałoby się także uzasadnione, żeby rzemieślnicy nawiązywali kontakty z plastykami, którzy po tekturaliby interesujące wzory. Prawem krótkich serii jest bowiem, że można z nich produkować towary zbliżone do artystycznych, o oryginalnym zdobnictwie, z wykorzystaniem nawet nietypowego tworzywa. W tym zakresie rzemiosło ma szerokie pole do popisu i nie grozi mu konkurencja ze strony przemysłu kluczowego. Na wzory, które zostaną wcześniej skonsultowane z handlem, WPHW jest gotowe podpisywać umowy gwarancyjne, co rzemieślnikom stwarza pewność zbytu ich produkcji.

W nowych zasadach działania rzemiosła dużą rolę powinny odgrywać spółdzielnie, nie tylko w sferze administracyjnej, lecz przede wszystkim — w koordynacji produkcji zrzeszonych w nich rzemieślników. Spółdzielnie powinny mieć rozeznanie w możliwościach swoich członków i oferować handlowi obok gotowych wyrobów również — moce produkcyjne. Byłaby to duża szansa dla obu stron, a ko rzysci — przede wszystkim dla klienta, który nie miałby problemu z zakupem wyrobu aktualnie potrzebnego, modnego. Dotyczy to zwłaszcza branży konfekcyjnej, w której wła-

nie tak szybko zmieniają się gusty odbiorców. Zawieranie umów na moce produkcyjne nie jest żadną nowością — sto sują to na przykład warszawskie Domy Towarowe „Centrum”, zapewniając sobie w ten sposób konfekcję modną, zgodną z najnowszymi tendencjami światowymi. Kontrakta cja mocy produkcyjnych zagwarantowałyby rzemiosłu zbyt towarów, a handlowi — szybkie dostawy artykułów w danym okresie najpotrzebniejszych, najbardziej poszukiwanych. Korzyści, jakie mieliby z tego rzemieślnicy, to m. in. zapewnienie im surowca. WPHW ma możliwość dostarczania spółdzielniom rzemieślniczym wysokiej jakości surowca po cenach hurtowych (rzemiosło kupuje surowiec po cenach detalicznych), a także po mocy przy zdobywaniu innych materiałów. Jedyny warunek — żeby surowce te wróciły do handlu uspołecznionego w postaci gotowych wyrobów.

Nie wszystkie towary, których produkcję handel proponuje rzemieślnikom, są łatwe do wykonania. Jeśli na przykład bieliznę można szyć w jednym warsztacie, to już produkcja skuterka dziecięcego wymaga udziału kilku fachowców, a przynajmniej jest wtedy bardziej opłacalna. I tu widzimy również zadanie dla spółdzielni rzemieślniczych, które powinny rozwijać wewnętrzną kooperację. Właśnie w kooperacji tkwi przyszłość rzemiosła, bo pozwala ona na poprawę organizacji pracy, specjalizację, której rezultatem powinna być lepsza jakość, a także podniesienie wydajności — więc zmniejszenie kosztów produkcji. Wewnętrzna kooperacja umożliwia także włączenie do produkcji warsztatów, które same danego wyrobu nie wykonałyby, choćby ze względu na niedostateczne o-przrzadowanie. W poznańskich spółdzielniach taki system współpracy między rzemieślnikami jest jednak stosowany w zbyt małym jeszcze zakresie.

Wracając do zorganizowanego przez nas spotkania rzemieślników z handlowcami — chcielibyśmy, żeby jego rezultatem były konkretne umowy, za którymi pójść dostawy poszukiwanych towarów do sklepów. Potwierdziło się bowiem, że najważniejsza bariera przy podejmowaniu dodatkowych wyrobów, jaką jest brak mocy produkcyjnych — w rzemiośle nie istnieje, że właśnie w warsztatach rzemieślniczych tkwi jeszcze wiele rezerw, które trzeba jak najszybciej wykorzystać. Pozostałe bariery są tylko pozorne, a ich przezwyciężenie zależy jedynie od dobrej woli i konsekwencji działania zarówno rzemieślników, jak handlowców.

GRAŻYNA SZULAK

Ludzie i wydarzenia

25 maja narodził się narodził Jugosławii obchodzą 85 rocznicę urodzin przewodniczącego Związku Komunistów Jugosławii, prezydenta SFRJ, naczelnego dowódcy Jugosłowiańskiej Armii Ludowej, marszałka Josipa Broza Tita i równocześnie — 40 rocznicę objęcia przezeń kierownictwa partii jugosłowiańskiej.

Obie rocznice mają szerszy, międzynarodowy zasięg. Legendarny przywódca walki na rodów Jugosławii z Niemcami i włoskim okupantem faszystowskim, jest bowiem nie tylko twórca socjalistycznego państwa jugosłowiańskiego, ale i wybitnym działaczem międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego, postacią historyczną, której międzynarodowy autorytet, wybitna, niezwykła osobowość, patriotyzm i internacjonalizm wywierały i wywierają nadal wpływ na rozwój sytuacji międzynarodowej.

Urodził się 25 maja 1892 r. we wsi Kumrovec w Chorwacji, w biednej rodzinie chłopskiej. Zdobył zawód ślusarza, pracował w swoim kraju, w Czechach, Niemczech i Austrii. Od wczesnej młodości jest działaczem związkowym i członkiem partii socjalistycznej. Uczestniczył w pierwszej wojnie światowej. Po rewolucji lutowej 1917 roku ucieka z carskiego obozu jenieckiego do Piotrogradu, uczestniczył w demonstracjach lipcowych, aresztowany, zesłany na Syberię, ucieka i wstępuje w szeregi międzynarodowej „czarwonej gwardii” oraz do partii bolszewików.

Od 1920 roku walczy w szeregach nielegalnej partii komunistycznej w Jugosławii. Wielokrotnie aresztowany i więziony, zostaje działaczem a w 1927 r. — przywódcą organizacji partyjnej Zagrzebia. W 1935 r. pracuje w bałkańskiej

sekcji międzynarodówki komunistycznej w Moskwie. W 1936 roku wraca do kraju, zaś w rok później obejmuje kierownictwo KPJ, rozwijając masowy ludowy ruch antyfaszystowski.

Kiedy 6 kwietnia 1941 hitlerowskie Niemcy i faszystowski

degral Tito w dziedzinie kształtowania wspólnoty narodów i narodowości Jugosławii, opartej na zasadach pełnej równości i demokracji.

Dzięki jego autorytetowi i aktywności socjalistyczna Jugosławia wniosła i wnosi wielki wkład do walki z siłami imperializmu, do walki o wolność, niepodległość, pokój i bezpieczeństwo narodów. J. Broz Tito jest jednym z twórców i czołowych przywódców światowego ruchu niezawisłości. Jego aktywność na arenie międzynarodowej stanowi istotną część historii powojennego trzydziestolecia. Wniósł poważny wkład w pomysłowy przebieg KBWE w Helsinkach.

Niezwykle bogata i wszechstronna jest osobowość Tito. Rozumiał i rozumie ducha czasu, wierzy w historyczną misję klasy robotniczej i jej partii, rozumie rzeczywistość społeczną swego kraju i świata, całe życie poświęcił rewolucji, swe mu narodowi, socjalizmowi.

Czterokrotnie składał po wojnie wizyty w naszym kraju, przyczynił się do rozwoju i umocnienia przyjaznych, wszechstronnych stosunków między Polską a Jugosławią. W ostatnich latach kilkakrotnie spotykał się z I sekretarzem KC PZPR, Edwardem Gierkiem. Posiada najwyższe odznaczenia polskie, w tym: Krzyż Wielki Orderu Virtuti Militari, Krzyż Wielki Orderu Odrodzenia Polski i Order Krzyża Grunwaldu I klasy. Jest doktorem honoris causa Uniwersytetu Warszawskiego.

Do życzeń, które w dniu podwójnej rocznicy otrzymuje Josip Broz Tito z całego świata, dołączają się życzenia z Polski, która z narodami Jugosławii łączy wspólna epopeja walki z okupantem, umiłowanie wolności i nierozdzielne więzy solidarności, wypływające ze wspólnych ideałów socjalizmu i pokoju.



W Dubrowniku, mieście położonym nad brzegiem Adriatyku w Dalmacji, do atrakcji turystycznych należą zabytkowe budowle i mury obronne. Okolice natomiast urzekają pięknym krajobrazem. Fot. — CAF

W Stoczni im. Lenina



Stocznia im. Lenina w Gdańsku jest znaną w świecie producentem statków specjalistycznych. Odbiorcami tych jednostek jest około 50 armatorów z 21 krajów. Gdańscy stocznicy rzetelnie i terminowo wykonują swe zadania produkcyjne — dlatego zamówień systematycznie przybywa.

Fot. — CAF — Undro

Dyrekcja zakładu pracy poinformowała na piśmie Sąd, że 14 listopada ubiegłego roku oskarżony Zenon Siwczyk i świadek Marcin Urbal „przepracowali po 12 godzin (dyżur od 6 do 18 przy rozładunku kruszywa)...

Proces wykazał, że informacja ta nie była ścisła. Oskarżony i świadek przebywając bowiem tego dnia w zakładzie dłużej niż 12 godzin wykonywali czynności, które trudno nazwać pracą. Oto harmonogram tych zajęć:

Godzina 0.30. Urbal przybywa do pracy.

Godzina 4.00. W dyżurce Urbal zjawia się Siwczyk. Mówi, że wraca z dancingu i jest bardzo zmęczony. Siada. Po chwili zasypia.

Godzina 10. Siwczyk budzi się i postanawia pójść z Urbalem (który zwinął się u dyspozytora) do baru na śniadanie.

Godzina 11. W barze „Bratek” obaj wypijają po piwie. „A to na później” — mówi Siwczyk kupując butelkę wina. Mówi tak do Urbala i koleżanki z pracy — Arletty Delskiej (również „pełni dyżur”), kupując dwie butelki alkoholu.

Godzina 11.30. W trójkę wracają do zakładu. Przed rozejściem się Siwczyk zaprasza dziewczynę: „Wpadnij do dy-

Anatomia złej roboty

„Przepracowany” dzień

żurki Urbala na pół czarnej...” Godzina 12.30. Ich troje, kawa, wino, beztrudna rozmowa. Kończą ją umawiając się, że w tym samym miejscu o szesnastej nastąpi dalszy ciąg imprezy.

Godzina 15. Siwczyk wraca z barku niosąc trzy butelki wina.

Godzina 16. Delską zatrzymują obowiązki zawodowe. Siwczyk zabiera Urbalowi, pod jego nieobecność, radiotelefony. Dzięki nim ma łączność z dziewczyną i może ją dopinguować do szybkiego zakończenia roboty.

Godzina 16.30. Delska już po robocie. Siwczyk i Urbal wcale nie mają problemów z wygo-spodarowaniem wolnej „chwili”. Można więc siadać przy stole, na którym stoi bateria butelek.

Godzina 18. Wina tyle co nie. Humory coraz gorsze.

Godzina 19. Wielostronny konflikt. Urbal jest wściekły na Delską, bo w jej siatce zauważył swoje radiotelefony. Przypomina mu się jeszcze, że

dwa dni temu został okradziony i krzyczy do Siwczyka: „Tyś mi zabrał 500 złotych!” Natomiast Urbala oskarżają: Delska o kradzież również 500 złotych, a Siwczyk o kradzież 50 złotych.

Godzina 19.30. Siwczyk doskakuje do Urbala. Zwała go z nog serią ciosów. Pokonanemu oznajmia:

— Zabrałeś nam forse, a my ci zabierzemy tranzystor.

Siwczyk kładzie radio do siatki Delskiej. Razem opuszczają dyżurkę.

Godzina 20. Na dziedzińcu, w pobliżu magazynu, kłótnia Siwczyka z Delską. „To ty jesteś złodziejem — krzyczy ona, oddaj mi moje 500 złotych”. Siwczyk reaguje jak jaskiniowiec. Przewraca dziewczynę na ziemię i kopie.

Godzina 21. Pojednanie Siwczyka z Urbalem, który od tego pierwszego otrzymuje tranzystor. Chyba bez poczucia dobrze spełnionych obowiązków Urbal stwierdza:

— Właściwie to już skończy-

liśmy pracę i możemy iść do domu.

Godzina 22. Ślaniając się, Delska dociera do dyżurki dyspozytora i prosi o zawezwanie MO. Kilkadziesiąt minut później funkcjonariusze zatrzymują Siwczyka.

W ten sposób oskarżony, świadek i poszkodowana w niedziele — 14 listopada „pełni dyżur” w Poznańskim Kombinate Budowlanym w Suchym Lesie. Wymóg to oczywiście, że w warunkach zmniejszonego nadzoru (np. kiedy zakład jest czynny tylko częściowo — w dni świąteczne) dyżerowanie należy powierzać ludziom, na których można w pełni polegać. Nie należał do nich Siwczyk jako że był bumelanem (karany w Kombinacie za nieusprawiedliwioną absencję), alkoholikiem i recydywistą (kilka skazujących wyroków głównie za przestępstwa przeciwko mieniu).

Kolejny jego proces, tym razem o pobicie Delskiej, odbył się przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu. Siwczyk został

skazany na 3 lata pozbawienia wolności. Po odbyciu tej kary zostanie przez 5 lat poddany nadzorowi ochronnemu. (Wyrok jest nieprawomocny).

Właśnie dzięki temu procesowi powstała fotografia dnia, który z roboczego przekształcił się w imprezę towarzyską. Trudno wszakże zrozumieć (nawet w warunkach trybu pracy innego niż zazwyczaj), że kilkunastogodzinny pobyt w zakładzie pracy, polegający na traktowaniu go niczym hotel i knajpę, mija bez ingerencji dyspozytora, strażników i innych funkcjonariuszy nadzoru. A po tem pracownik dyrekcji Kombinatu informuje Sąd, że 14 listopada Siwczyk i Urbal przepracowali 12 godzin, a Delska przepracowała 8 godzin. Jak widać nie tylko Siwczyk, Urbal i Delska sami się dyskwalifikowali, wykazując swoim postępowaniem, że lekceważą powierzone im obowiązki.

MICHAŁ ŁUCZAK

P. S. Wszystkie imiona i nazwiska zostały zmienione.

Portrety uczonych

Bank informacji o rodzinie

*Kiedy pojedziemy
„plastykowym” autem?*

	A		B	C			D
						c	
	b						
a							
					d		

J. Ciupiński

Problem dwóch

Rozbudowując w powojen-
nym 25-leciu wszystkie gałę-
zie przemysłu, tworząc szereg
zakładów tzw. „wodochłon-
nych”, jak fabryki chemiczne,
celulozowo-papiernicze, spoży-
wcze, kombinaty wydobywcze i
przemysłu ciężkiego, najczę-
ściej ograniczano się do budo-
wy najprostszych oczyszczal-
ni mechanicznych lub osadni-
ków, nie przejmując się jed-
nocześnie tym, że wybrana
technologia produkcji wymaga

U sąsiadów za Odrą

AUTOMATYZACJA PO POLSKU

Tutaj, w Hagenwerder, w staraniach o racjonalizację pracy, naszych przyjaciół wspomagają Polacy. Już nie tylko

Jeszcze przedłuża się taśmo-
ciągi nadkładu i węglowe, ale
najważniejsze jest teraz zakoń-
czenie prac w samej dyspozy-
torni. Kończy się montaż pię-
ciu szaf elektronicznych te-
lemechanicznego zespołu cen-
tralnego, podobnie jak na do-
le — przy koparkach i taśmo-
ciągach — instalowanie zespó-
łów lokalnych, które nie są
większe niż odbiorniki telewi-
zyjne. To właśnie te urządzenia
będą służyły do odbiera-
nia sygnałów, np. o tym, co
się dzieje w kopalni — jaka
jest wydajność urobku, jaka

Polska załoga „Kopexu”, pracująca w Hagenwerder od 1972 roku, kończy niedługo swoje bez przesady wielkie dzieło.

TADEUSZ KACZMAREK

Jak rozgryźć kukurydzę

Kukurydza jest szansą dla hodowców zwierząt rzeźnych — od drobiu począwszy, na swniach skończywszy — szansą zapewnienia dostatku wartościowych pasz. Nauka szybko hoduje i oddaje w ręce rolników nowe odmiany, ustala nowe recepty upraw, zbioru i konserwacji kukurydzy. Żeby jednak te recepty sprawdziły się w życiu, żeby owocowały obfitym plonem, trzeba je jak najprędzej i skutecznie rozpowszechniać, a poza tym konieczna jest niestanna współpraca teoretyków i praktyków rolnictwa z przemysłem maszyn rolniczych. Aby to, co możliwe w teorii i w doświadczeniu na małą skalę, sprawdziło się na dziesiątkach tysięcy hektarów i wypełni milionami kwintali kukurydzianego ziarna.

TOMASZ TALARCZYK

wodorów i jednego tlenu

Od początku lat siedemdziesiątych sprawie ilości i jakości wód w Polsce zaczęto poświęcać wiele uwagi. Świadczy o tym jednoznacznie wzrastające w każdym kolejnym roku nakłady finansowe na inwestycje gospodarki wodnej oraz konserwację i rozbudowę istniejącej infrastruktury. Liczone w dziesiątkach miliardów złotych kwoty z budżetu państwa umożliwiły m.in. osiągnięcie stanu, w którym zmeliorowanych jest

W ciągu najbliższych lat to jest do roku 1980 niezwykle dynamicznie ulegnie proces inwestycyjny. Do istniejących obecnie 138 dużych zbiorników retencyjnych (w tym 20 wielkich) dojdą nowe: 21 wielkich i 90 mniejszych, które pozwolą na znaczący wzrost zapasów wody. Budowa ko-

„Program gospodarki wodnej” ujmuję wreszcie kompleksowo zagadnienie oczyszczania

Oceniając już prowadzone prace, reasumując założenia programu rozwoju gospodarki wodnej w skali do roku 1980-2000 oczywistym staje się, że tak problem ilości, jak i jakości wody — a więc generalnie: sprawa ochrony środowiska naturalnego człowieka — stanowi w Polsce zagadnienie, któremu nadano wysoką rangę.

JERZY TURCZYŃSKI

Rozwiązanie zadania logicznego

	A		B	C			D
						c	
	b						
a							
					d		

Kampania wyborcza w Hiszpanii

We wtorek rozpoczęła się oficjalnie w Hiszpanii 3-tygodniowa kampania wyborcza, po przedzającą rozpisane na 15 czerwca br. wybory powszechne. Ogółem do wyborów startują kandydaci przeszło 160 za legalizowanych partii i ugrupowań politycznych, mających w większości znaczenie regionalne i występujących w soju szach zawieranych w ramach regionu bądź kraju jak w przypadku Baskonii, Katalonii, lub Galicji. Premier Adolfo Suarez kandyduje jako niezależny przedstawiciel koalicji 13 partii centrowych. Dotychczasowe sondaże przedwyborcze publikowane przez prasę hiszpańską przewidywały zwycięstwo koalicji rządowej, za którą na drugim i trzecim miejscu plasowały się Hiszpańska Socjalistyczna Partia Robotnicza (PSOE) i Komunistyczna Partia Hiszpanii. (PAP)

TELEWIZJA

„Letnicy“

W repertuarze współczesnych teatrów polskich, a także w naszym jakże ogromnym widowisku Teatrze Telewizji często obecne są sztuki Maksyma Gorkiego — pełne refleksji, gorzkiej niekiedy prawdy o ludziach, krytycyzmu wobec ich wypaczonej nie raz filozofii życiowej i społecznych postaw. Do takich właśnie utworów należą „Letnicy”, przedstawieni w poniedziałek w nowej, telewizyjnej wersji. Ten filmowo-plenerowy spektakl wyreżyserowała bardzo przejrzyście Lidia Zankow.

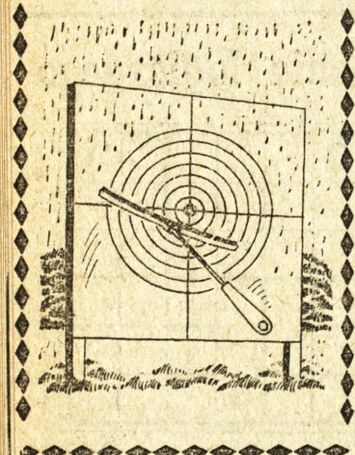
Treści i zawartość ideowa „Letników” znane są już zapewne wielu widzom, choćby z przedstawień poznańskiego Teatru Nowego, w którego repertuarze znajduje się obecnie ten dramat. Mówi on o ludziach nie umiających znaleźć celu i sensu działania, o tych, którzy wprost „tragicznie nie umieją żyć”. Odrznięci od społecznego podłoża, z którego wyrósł, spala się w żalowym, pseudointelektualnych dysputach, tracąc w końcu poczucie godności i wzajemny szacunek dla siebie. Zawiedzione nadzieje, niespełnione miłości, próżniaczka wegetacja są dla nich źródłem frustracji wyrażającej się w metnym wielosłowniu. „Tylko śmiecie i ogrzyki po was zostają, tylko ziemie zapaskudzone” — mówi dosadnie o „letnikach” rosyjski chłop.

Utwór ten nie jest najwybitniejszym dziełem scenicznym Gorkiego. Za wiele tu słów i nastrojów. Świetna obsada aktorska (w gronie wykonawców byli m. in. Stanisława Celińska, Maria Chwalibóg, Grażyna Barszczewska, Janusz Zakrzęcki, Witold Pyrkosz, Krzysztof Wakuliński) oraz interesująca realizacja telewizyjna sprawiają jednak, że ten za długi utwór do końca chętnie przyciąga uwagę widzów. (kos)

POZYCJA Z KSIĄŻKAMI

- Andrzej Januszajtis — „Fizyka dla politechnik. Część II”, tom I. PWN, s. 368, zł. 60.
- Benedykt Halicz — „Podstawy biologii”. PWN, s. 319, zł. 42.
- Romuald Bukowski — „Rysunek dekoracyjny”, wyd. IV. WSiP, s. 144, zł. 35.
- Mariane Lindquist, Małgorzata Stypka — „Fa svenska. Podręcznik do nauki języka szwedzkiego dla uczących się”. PWN, s. 256, zł. 30.
- „Plan Szczecina”. Wyd. Kart, zł. 15.
- Nakładem Wydawnictwa Poznańskiego ukazały się następujące książki:
- Arkady Fiedler — „Zdobymy Amazonkę”, wyd. VII. S. 172, + ilustr., zł. 37.
- Karen Blixen — „Siedem fantastycznych opowieści”, osobite historie o losach ludzkich piór piskarzy duńskich. Seria Dzieł Pisarzy Skandynawskich. S. 447, zł. 70.
- Henryk Ibsen — „Dramaty”. Biblioteka Kłasyki Polskiej i Obcej. S. 506, zł. 85.

HUMOR I SATYRA



Perspektywy i możliwości współpracy gospodarczej PRL-USA

24 bm. kontynuowała w Warszawie rozpoczęta w dniu poprzednim obrada III plenarnej sesji Polsko-Amerykańskiej Rady Gospodarczej.

W czasie wtorkowych obrad uczestnicy sesji szczegółowo dyskutowali problematykę finansowania i kredytowania rosnącej polsko - amerykańskiej wymiany handlowej.

Na sesji odczytano pismo skierowane do uczestników obrad przez ministra handlu zagranicznego i gospodarki morskiej — Jerzego Olszewskiego. Podkreślił on m. in., że dla harmonijnego i szybkiego rozwoju polsko - amerykańskich obrotów towarowych szczególnie istotny jest wzrost polskiego wywozu na rynek USA.

Na zakończenie wtorkowych obrad podpisano wspólny komunikat. Podkreśla się w nim, że przyjęcie uczestników sesji przez I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka oraz wiceprezesa Rady Ministrów Mieczysława Jagielskiego stanowi wyraz znaczenia jakie przywiązuje się do działalności Polsko - Amerykańskiej Rady Gospodarczej. (PAP)

Komunikat stwierdza, że uczestnicy obrad wyrazili swe całkowite poparcie dla postanowień aktu końcowego KBWE.

Część delegacji amerykańskiej przebywała 24 bm. w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Mielcu. Goście obejrzeli m. in. silniki do samolotów rolniczych. Silniki te wytwarzane są w WSK Rzeszów we współpracy z amerykańską firmą „Piper”. Stwierdzono możliwość rozszerzenia obustronnie korzystnej współpracy w produkcji sprzętu dla lotnictwa gospodarczego.

Inna grupa delegacji amerykańskiej przebywała na Wybrzeżu.

Po zakończeniu wtorkowych obrad sesji przewodniczący rady ze strony polskiej i amerykańskiej: Prezes PIHZ Włodzimierz Wiśniewski oraz prezes koncernu International Harvester Co Brooks McCormick spotkali się z przedstawicielami prasy polskiej i zagranicznej.

Obrady III sesji Polsko - Amerykańskiej Rady Gospodarczej zakończy w dniu 25 bm. seminarium. (PAP)

Nagrody w konkursie im. A. Zawadzkiego

24 bm. już po raz dwunasty wręczone zostały nagrody przyznane w konkursie im. Aleksandra Zawadzkiego za najlepsze prace habilitacyjne, doktorskie i magisterskie dotyczące lat wojny, okupacji i okresu odbudowy Polski Ludowej. Spośród 62 prac zgłoszonych do konkursu nagrodzono i wyróżniono 41.

M. in. nagrodę otrzymał Aleksander Łukasiewicz z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu za pracę „Praca polityczno-wychowawcza w 1 brygadzie kawalerii w latach 1944-1945”.

Problematyka innych nagrodzonych i wyróżnionych prac obejmuje m. in. martyrologię narodu polskiego pod okupacją hitlerowską, działalność polskiej partyzantki w różnych regionach kraju. Szereg prac ukazuje trudny okres powojenny — utrwalania władzy ludowej oraz uruchomienia przemysłu.

Konkurs im. Aleksandra Zawadzkiego ustanowiony w 1965 roku organizowany jest przez Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki, Ministerstwo Obrony Narodowej oraz Radę Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa. (PAP)

Polsko-francuska sesja naukowa

24 bm. rozpoczęła się w Warszawie 2-dniowa sesja nauko-wo-historyczna poświęcona polsko-francuskiemu współdziałaniu w walce z hitlerowskim na jeźdźcą w latach II wojny światowej, zorganizowana przez Urząd d.s. Kombatantów PRL i Sekretariat Stanu b. Kombatantów Republiki Francuskiej.

Nawiązując do różnorodnych form współpracy między polskimi i francuskimi organizacjami kombatantskimi, a także przedsięwzięć podejmowanych w celu upamiętnienia dzieł walc Polaków i Francuzów z faszyzmem w latach ostatniej wojny, min. d.s. kombatantów gen. dyw. Mieczysław Grudziński podkreślił, że działalność ta dobrze służy pogłębieniu przyjaźni między obywatelami. (PAP)

Lepsze stołówki dla studentów

Spółdzielczość spożywców „Społem” prowadzi obecnie 122 spośród 161 stołówek studenckich w kraju, a w najbliższej przyszłości — jako główny gospodarz miejskiej gastronomii — przejmie całość żywienia studentów. W ub. r. liczba miejsc w stołówkach akademickich zwiększyła się do 31,2 tys. (30,5 tys. w 1975 r.). Uruchomiono 5 dużych obiektów likwidując równocześnie 11 małych — w nieodpowiednich pomieszczeniach.

Wszystkie stołówki uczelniane wydają dziennie 115 tys. obiadów 26,5 tys. śniadań i tyleż kolacji. Z obiadów korzysta 34,3 proc. studentów.

Po podwyższeniu w ub. r. stawek żywieniowych z 22 do 27 zł. menu stołówek stało się bardziej urozmaicone. Uzupełniono poprawę w jadłospisach, które obecnie zawierają dwa do trzech zup i drugie dania, podaje się więcej warzyw; są posiłki dietetyczne. „Społem” kładzie wielki nacisk na dalszą poprawę poziomu pracy stołówek, a chodzi przede wszystkim o racjonalizację żywienia, większy udział produktów witaminowych, nabiału itp.

Każde miejsce w stołówce akademickiej wykorzystane jest średnio 3,6 - raza, tj. poniżej przyjętego wskaźnika, który przewiduje, że powinno ono służyć dziennie 4 osobom. A zatem kuchnie stołówek nie wykorzystują w pełni swych możliwości produkcyjnych. W związku z tym w porozumieniu z resortem nauki, szkolnictwa wyższego i techniki wprowadzono do wielu stołówek kuchni — w miarę istniejących możliwości — produkcję wyrobów gastronomicznych. Te artykuły kulinarne będą dostarczane przede wszystkim do bufetów na terenie uczelni i domów akademickich, a także do sieci sklepów spożywczych. (PAP)

Warto o tym wiedzieć

Odnawianie wspólnym kosztem

Mieszkanie ma trzy i pół pokoju, z czego jeden pokój zajmuje około 70-letnia lokatorka, korzystająca również ze wspólnych pomieszczeń: kuchni, łazienki i korytarza. Osoba ta od czasu, gdy otrzymała ten pokój, a wprowadziła się cztery lata temu, niczego w ogólnie używanych pomieszczeniach nie sprząta. Ani nie zamiecie podłóg, ani nie umyje choćby raz na pewien czas posadzek, czy drzwi i okien, ani też nie zamierza partycypować w kosztach malowania ścian i sufitów, które od dawna czekają na odnowienie.

Starsza pani, nazwijmy ją umownie Kipidłowska, stosuje wobec współlokatorów swoistą taktykę: gdy mowa o sprzątaniu, stwierdza: „Róbcie sobie, co chcecie, w tym wieku mnie to już nie obowiazuje”. Nie przekonują jej argumenty tego rodzaju, że jeśli sama nie chce sprzątać, to niech poprosi o pomoc np. córek, które ją odwiedzają i wtedy również korzystają z łazienki, z korytarza, z kuchni.

Współlokatorka (która z tym kłopotem zwróciła się do „Głosu” z prośbą o poradę, co począć?) dotychczas sprzątała za siebie i Kipidłowską, ale sama też już jest na emeryturze i nie ma żadnego uzasadnionego powodu, by nadal pełnić w mieszkaniu funkcję stałej „porządkowej”. A z jakiej racji ona i inni mają brać na siebie tę część kosztów malowania, które powinny przypaść na Kipidłowską? Kilkakrotnie zwracanie się do administracji domu z prośbą o rozpatrzenie sprawy sprzątania ogólnie używanych pomieszczeń we wspólnym mieszkaniu, jak też ich odnowienia, nie przyniosło rezultatu.

Urywek innego listu: „Przez dziesięć lat zamieszkiwania razem, zajmująca tu pokój samotna współlokatorka nigdy dotąd nie sprzątała tzw. „przynależności”, z których wielokrotnie każdego dnia korzysta, czyli: korytarza, kuchni i łazienki. Nie dołożyła też przez ten cały czas ani grosza do ponoszonych przez nas kosztów ich renowacji i malowania. Nie przeszkadza jej to jednak ciągle wnosić o coś pretensję, a w dodatku uważać, że „społecznym obowiązkiem” mojej rodziny powinno być przyniesienie dla niej opału ze sklepu, ponieważ jest w starszym wieku (...).

Podobnie sformułowali swą skargę inni czytelnicy, którzy za współlokatorów w mieszkaniu mają młode małżeństwo z dzieckiem: „Nie dosyć, że para z codziennych przepiepek osiada na ścianach i powoduje zacieki oraz wilgoć, to nie można od tego małżeństwa uzyskać zgody na malowanie kuchni i łazienki, bo to będzie kosztowało, a oni — jak mówią — są na dorobku i muszą oszczędzać. Co zrobić, kto może ich zmusić, żeby dołożyli na malarską?”

Nie są to jedyne listy na powyższy temat w segregatorach Działu Łączności z Czytelnikami „Głosu”. Świadczy o tym, że sprawa konserwacji pomieszczeń, ogólnie używanych we wspólnych mieszkaniach, powoduje częste nieporozumienia wśród ich lokatorów. A także, że administracja domów i komitety osiedlowe nie wszędzie potrafią „dać sobie radę” z lokatorami, którzy lekceważą obowiązujące w tym zakresie przepisy i

przyczyniają się do dewastacji zajmowanych i wspólnie używanych pomieszczeń. (Chciałoby się przy okazji postawić pytanie, jak wyglądają mieszkania, samodzielnie zajmowane przez lokatorów, podobnie niedbanych o ich konserwację i stan? Przydałoby się chyba generalny przegląd pod tym kątem wszystkich, nie tylko wspólnych mieszkań).

Tymczasem jednak czytelnikom, którzy zwrócili się do nas z kłopotami, powodowanymi przez współlokatorów, nie chcących partycypować w kosztach i w obowiązkach utrzymywania w należytym stanie i w czystości, odpowiadamy na zawarte w ich listach pytania: malowa nie wspólne użytkowane pomieszczenia powinno się odbywać co najmniej raz na pięć lat i powinno obejmować malowanie ścian, sufitów, drzwi i obramowań okiennych oraz podłóg na korytarzach i w łazienkach. Do obowiązków użytkowników należy również naprawa drobnych uszkodzeń. W pokrywaniu kosztów utrzymywania w należytym stanie technicznym wspólnych pomieszczeń w mieszkaniu powinni uczestniczyć wszyscy najemcy. Wobec lokatorów, którzy nie wywiązują się z obowiązków utrzymywania w należytym stanie sanitarno-porządkowym tych pomieszczeń (sprzątanie, udział w ponoszeniu kosztów, wynikających z konserwacji wspólnych pomieszczeń oraz urządzeń), zainteresowani współlokatorzy powinni wystąpić ze skargą do właściwego terenowo kolegium do spraw wykończeń. (zk)



Sport czy sztuka

Nasz felieton opublikowany przed tygodniem w cyklu „Co o tym sądzić?” zainteresował czytelników i wywołał oddźwięk w postaci listów, których fragmenty zamieszczamy. Wszystkim autorom dziękujemy za nadesłanie korespondencji.

Jestem stosunkowo młodym czytelnikiem Waszego dziennika (26 lat) i być może zaskoczą redakcję moje poglądy. Otóż absolutnie nie zgadzam się z twierdzeniami autora felietonu. Uważam, że porównywanie spraw sportu i sztuki to profanacja tej ostatniej. Sportowcy to ludzie w przeważającej większości prymitywni. Oczywiście są wyjątki, ale potwierdzają one regułę. Nie potrafią sobie bowiem wyobrazić jak człowiek walący po kilka lub nawet kilkanaście godzin w worek treningowy lub w drugiego człowieka na ringu, może zdradzać jeszcze jakieś subtelniejsze odczucia, chociaż na wystawie czy koncerty. Proszę iść na stadion i zobaczyć kto tam siedzi w czasie meczów? Czy nie burzą pana, panie redaktorze, prymitywne ryki, pogwizdywanie, rzucanie butelkami sportowymi (reżyser Adam Hanuszkiewicz w okresie mistrzostw świata w piłce nożnej nawet w czasie trwania spektaklu powiadamiał widzów o wyniku toczącego się meczu). Podobnie wielu sportowców można spotkać na przedstawieniach teatralnych czy koncertach. Kibicami sportowymi i odbiorcami sztuki są naukowcy, lekarze, ludzie na wysokich stanowiskach. Wniosek: sport i sztuka są człowiekowi potrzebne. (2198)

K. C. Kępno

Sport czy sztuka, to temat bardzo ciekawy, lecz wydaje mi się, że obu tych ważnych dziedzin życia nie można porównywać. Każda z nich kryje osobne wartości i każda służy zaspokojeniu innych potrzeb. Zarówno sport jak i sztuka istnieją równolegle obok siebie. Wiele znanych reprezentantów sztuki (aktorzy, muzycy) jest zapalonymi kibicami sportowymi (reżyser Adam Hanuszkiewicz w okresie mistrzostw świata w piłce nożnej nawet w czasie trwania spektaklu powiadamiał widzów o wyniku toczącego się meczu). Podobnie wielu sportowców można spotkać na przedstawieniach teatralnych czy koncertach. Kibicami sportowymi i odbiorcami sztuki są naukowcy, lekarze, ludzie na wysokich stanowiskach. Wniosek: sport i sztuka są człowiekowi potrzebne. (2198)

JERZY P. Poznań

Prawdą jest, że popularność sportu rośnie a sztuki maleje. Autor podaje przykład, że żaden koncert czy festiwal nie ma takiej widowni jak gryzka olimpijskie czy mistrzostwa świata w piłce nożnej. Chciałbym jeszcze dodać, że w Poznaniu zdarzyło się, że na zwykły mecz ligowy piłki nożnej przychodziło ponad 50 000 ludzi. Podobnie rzecz wygląda w innych krajach. Ze sztuką jest inna sprawa. Mało jest ludzi, którzy rozumieją współczesną poezję, awangardowy teatr czy malarstwo. Wielu uważa się za znawców sztuki przez zwykły snobizm. Chwalą się, że są odbiorcami sztuki, a w rzeczywistości nie z niej nie rozumieją. (2190)

ROMAN G. Chodzież

W felietonie jest takie porównanie: czyją grę cenić wyżej — Włodzimierza Lubańskiego na boisku czy Andrzeja Łapickiego na scenie teatralnej. Zaznaczam, że pana Łapickiego bardzo lubię i jest on moim ulubionym aktorem, ale z punktu widzenia propagandy kraju to większą wartość ma gra Lubańskiego. Reprezentuje on bowiem nie tylko siebie ale również Polskę. Jego nazwisko jest o wiele bardziej znane na arenie międzynarodowej niż nazwisko pana Łapickiego. O Lubańskim pisały gazety w różnych krajach, a o Łapickim nie. Zagrańscy dziennikarze pisząc i mówiąc o Lubańskim wiedzą, że jest on Polakiem, a to jest bardzo ważne i to się liczy. (2193)

J. G. Poznań

Autor felietonu zapominał o jednej zasadniczej rzeczy. Ci, dzięki którym powstaje sztuka, są twórcami. Dzięki nim powstaje coś nowego, a jeżeli jest to rzecz dobra, pamiętają o tym następne pokolenia i to przechodzi do historii. Tak jest z wybitnymi pi-

Sport czy sztuka, to temat bardzo ciekawy, lecz wydaje mi się, że obu tych ważnych dziedzin życia nie można porównywać. Każda z nich kryje osobne wartości i każda służy zaspokojeniu innych potrzeb. Zarówno sport jak i sztuka istnieją równolegle obok siebie. Wiele znanych reprezentantów sztuki (aktorzy, muzycy) jest zapalonymi kibicami sportowymi (reżyser Adam Hanuszkiewicz w okresie mistrzostw świata w piłce nożnej nawet w czasie trwania spektaklu powiadamiał widzów o wyniku toczącego się meczu). Podobnie wielu sportowców można spotkać na przedstawieniach teatralnych czy koncertach. Kibicami sportowymi i odbiorcami sztuki są naukowcy, lekarze, ludzie na wysokich stanowiskach. Wniosek: sport i sztuka są człowiekowi potrzebne. (2198)

Sztuka to kultura duchowa, a sport to kultura fizyczna. Człowiek, który chce być kulturalny musi mieć kontakt z jedną i drugą kulturą, a więc zarówno ze sportem, jak i ze sztuką, przy czym z kulturą fizyczną powinien mieć kontakt czynny. W innych krajach ludzie nie wstydzą się sportu, kupują dresy, trampki i biegają po ulicach, i jest to powszechnie przyjęte. Człowiek, który zna się wprawdzie na muzyce, malarstwie czy teatrze, ale pogardliwie odnosi się do sportu — trudno nazwać go w pełni kulturalnym. (2199)

KRYSZYNA K. Gniezno

Nie rozumiem dlaczego w mentalności wielu osób wybitny sportowiec to ktoś gorszy od przedstawiciela sztuki. Dobry sportowiec to prawdziwy szkarb dla państwa, gdyż sport jest najlepszą formą propagandy. Byłem w Anglii podczas pamiętnego meczu naszych piłkarzy na Wembley w eliminacjach mistrzostw świata. Nie macie pojęcia co przeżywała miejscowa Polonia po tym sukcesie naszych zawodników. Ludzie płakali ze szczęścia i byli dumni, że są Polakami, a po meczu Anglicy z uznaniem wyrażali się o Polakach. O sportowców powinniśmy dbać bardziej niż o przedstawicieli sztuki, gdyż sport jest o wiele bardziej popularny. Jako przykład podam, że o NRD czy Kubie w wielu krajach mówi się i pisze nie ze względu na sukcesy ich malarzy czy kompozytorów, lecz właśnie sportowców. (2205)

KRZYSZTOF P. Kałisz

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-959, Poznań.

Sport - sport - sport - sport - sport - sport - sport

Dzisiaj na Dębcu zapadnie decyzja

Ostatni mecz w sezonie dostarczy największych emocji

Dawno już poznaliśmy sympatyki sportu nie przeżywali na zakończenie rozgrywek ligowych tylu emocji co w bieżącym sezonie. Prawie przez cały czas Lech zajmował ostatnie miejsce w tabeli i mało było takich, którzy wierzyli, że kolejarze mogą utrzymać się w lidze. Dopiero wyniki niedzielnej kolejki spotkań stworzyły poznańskiemu zespołowi taką szansę. Aby ją wykorzystać, trzeba wygrać dziś mecz z Śląskiem Wrocław.

Mecze lechitów z drużyną wrocławską zawsze były bardzo dramatyczne a ich wynik do końca stanowił wielką niewiadomą. Poznańscy kibice dobrze pamiętają mecz jaki stoczyły te zespoły w II lidze. Jeszcze na dwie minuty przed końcem prowadził Śląsk 1:0, by ostatecznie przegrać 1:2. Trzy lata temu wrocławianie przyjechali do Poznania po kilku kolejnych zwycięstwach i właśnie tutaj przegrana została ich świetna pasja. Przegrali wtedy z Lechem aż 0:4. Dwa lata temu obie drużyny stoczyły emocjonujący mecz. Jeszcze w ostatniej minucie Śląsk pro-

wadził 2:1, lecz tuż przed końcowym gwizdkiem udało się Lechowi wyrównać. W ubiegłym sezonie w poznańskim meczu był remis 1:1.

Jaki wynik padnie dzisiaj na dębickim stadionie w meczu który zdecydowanie o pozostaniu Lecha w lidze w przyszłym sezonie. Kolejarze czeka trudne zadanie. Śląsk na finiszu rundy wiosennej spisywał się bardzo dobrze, na dwie kolejki przed zakończeniem rozgrywek zapewnił sobie tytuł mistrza Polski, a w tabeli wiosny zrównał się punktami z rewalacją tej rundy — Górnikiem Zabrze. W niedzielny mecz ligowy z Ruchem wrocławianie zaprezentowali bardzo dobrą formę, a najlepszymi zawodnikami w ich drużynie byli: Kalinowski, Żmuda, Pawłowski, Garłowski i Sybis. Wierzymy, że poznańska widownia powita nowo kreowanego mistrza Polski oklaskami, na które zespół ten z pewnością zasłużył.

Rzecz jasna sportowy doping w tym spotkaniu szczególnie potrzebny jest Lechowi.

Lechici oczywiście pragną rozstrzygnąć dzisiejszy mecz (początek o godz. 18 na Dębcu) na swoją korzyść i tym samym przedłużyć swój pobyt w I lidze na przyszły sezon. W poniedziałek piłkarze wyjechali do Kiekrza, skąd przyjadą bezpośrednio na mecz. Trener Kopa zapowiedział wystawienie przeciwko Śląskowi takiego samego składu, jaki grał w niedzielę w Rybniku.

Z innych pojedynków przewidzianych w programie ostatniej kolejki spotkań, poznańskich kibiców najbardziej interesuje mecz ŁKS — GKS Tychy, w którym goście szukać będą swej ostatniej szansy na utrzymanie się w lidze. Aż w pięciu meczach toczył się będzie walka o zajęcie dwóch miejsc premiowanych udziałem w Pucharze UEFA. Są to spotkania: Zagłębie — Legia, Odra — Pogoń, Wisła — Górnik, Szombierki — Widzew i Ruch — Stal. Jedynie pojedynki Arki z zdegradowanym do II ligi ROW-em nie ma większego znaczenia. (wil)



Dzisiaj padną ostatnie bramki w sezonie ligowym 1976/77. Wierzymy, że również na Dębcu piłkarze Lecha zmuszą bramkarza gości do wyjmowania piłki z siatki.

Szachy

Charków — Poznań 10,5:9,5

W szóstym spotkaniu reprezentacji szachowych Poznania i Charkowa, Polacy stawili zacietę opór renomowanemu przeciwnikom. Zawodnicy radzieccy mogą mówić jedynie o szczęśliwym zwycięstwie. Po pierwszej rundzie spotkania wynik brzmiał 5:5, zaś w drugiej na szachownicach zapo- wiadało się zwycięstwo poznańców. Główną jednak rutyną gospodarzy. Definitywnie mecz w Charkowie zakończył się wynikiem 9,5:10,5. Na pierwszej szachownicy mistrz Bernard uzyskał dwa remisy z Maczulskim (Charków). Po jednym punkcie zdobyli kolejno mistrzowie Nowak i Pietrusiak. Ereński uzyskał półtora punktu, Grocholski jeden, a Stempień, Nowacki i Stypka po pół punktu. Na szachownicach kobiecych Ereńska — Radzewska zdobyła 1,5 pkt., a Dembecka — Sobierajewicz 1 pkt. (nt)

Niezbym pomyślnie rozpoczął rozgrywki o mistrzostwo I ligi aktualny drużynowy mistrz Polski w tenisie — poznańska Olimpia. Gwar dzisiejsi występujący bez Wojciecha Fibaka przegrali z Arką Gdynia 4:5 i z Zagłębiem Wałbrzych 3:6. W pierwszym meczu punkty dla Olimpii zdobyli: Gołaski, Gąsiorek oraz deblę Gąsiorek — Adamczak i Rozala — Stefańska. W pojedynku z Zagłębiem punkty wywalczyli: Płotkowiak, Gąsiorek oraz debl — Adamczak. (wil)

Dwie przegrane Olimpii na inaugurację I ligi

Niezbym pomyślnie rozpoczął rozgrywki o mistrzostwo I ligi aktualny drużynowy mistrz Polski w tenisie — poznańska Olimpia. Gwar dzisiejsi występujący bez Wojciecha Fibaka przegrali z Arką Gdynia 4:5 i z Zagłębiem Wałbrzych 3:6. W pierwszym meczu punkty dla Olimpii zdobyli: Gołaski, Gąsiorek oraz deblę Gąsiorek — Adamczak i Rozala — Stefańska. W pojedynku z Zagłębiem punkty wywalczyli: Płotkowiak, Gąsiorek oraz debl — Adamczak. (wil)

Tenisowe mistrzostwa Francji

We wtorek w drugim dniu międzynarodowych tenisowych mistrzostw Francji nadal toczyły się pojedynki I rundy gry pojedynczej mężczyzn. Oto ciekawsze wyniki: Ilie Nastase (Rumunia) — Lito Alvarez (Argentyna) 7:6, 6:3, 6:2; Jean-Francois Caujolle (Francja) — Jaime Pinto Bravo (Chile) 6:1, 4:6, 6:1, 6:4; Jan Kodes (CSRS) — Jun Kukli (Japonia) 6:1, 6:3, 6:1; Mark Edmondson (Australia) — Steve Krulovitz (USA) 6:4, 6:2, 6:3; Harold Solomon (USA) — John Feaver (W. Bryt.) 6:3, 6:4, 3:6, 6:2; Thomaz Kock (Brazylia) — Victor Pecci (Paragwaj) 3:6, 5:7, 6:3, 6:4, 6:3.

Wojciech Fibak, który występuje w tym turnieju, grać będzie dopiero w środę. (PAP)

Lekkoatleci Kenii już w Warszawie

Pierwsza z zagranicznych ekip na VII międzynarodowe mistrzostwa Warszawy w lekkoatletyce (29 bm.) zameldowała się we wtorek w stolicy ekipa Kenii.

W 10-osobowej ekipie Kenijczyków znajduje się pięciu reprezentantów, którzy mieli wziąć udział w olimpiadzie montrealskiej. Są to: sprinter John Mwebi — 10,2 na 100 m i 20,8 na 200 m, Welling-ton Njiri — 46,04 na 400 m, długodystansowcy Joel Cheruiyot i Michael Musyoki oraz Nicholas Serem (1500 m). Ekipę uzupełniają Peter Lamashon — 800 m (prze grał niedawno minimalnie z Marrianem Gesickim w Londynie), Kipsubai Koskel (1500 m), Richard Tunel (800 i 1500 m), James Kipngetich (1500 i 5000 m), oraz Erastus Kemel — (5000 i 10000 m).

Potwierdzony został start w zawodach mistrza olimpijskiego w rzucie oszczepem z Monachium — Klausa Wolfermanna. (PAP)

Komunikat

Szkoła Podstawowa nr 11 przy ul. Świt 25 przyjmuje zapisy dzieci i chłopców z rocznika 1966 i młodszych do klas sportowych koszykówki. Kandydaci powinni posiadać dobre warunki fizyczne. Zająć prowadzi trener koszykarek I-ligowego Lecha — Kazimierz Lewandowski. (—)

Hokeiści Warty wyjeżdżają do Londynu

Dzisiaj wieczorem zespół mistrza Polski w hokeju na trawie — Warta Poznań wyjeżdża do Londynu, gdzie uczestniczyć będzie w finałowym turnieju klubowego Pucharu Europy. Przypominamy, że w startuje w nim 12 drużyn. Połowa spośród nich zakwalifikowała się do londyńskiego turnieju po zwycięstwach w eliminacjach (Warta pokonała 10—11 IV w Poznaniu Arminem Wiedeń oraz Huovitt Helsinki). Mistrz Polski grać będzie 27 bm. o godz. 17.30 z najlepszym zespołem Francji FC Lyon, a w sobotę o 17.15 z ubiegłorocznym triumfator klubowego Pucharu Europy — Southgate Londyn. Francuzi i Angielcy spotkają się 28 bm. o godz. 12.15. Wymienione zespoły tworzą grupę A. Drużyna, która zajmie pierwsze miejsce walczyć

będzie następnie w niedzielę i poniedziałek o lokaty 1—4, druga o 5—8 i trzecie 9—12. Wszystkie mecze londyńskiego turnieju zostaną rozegrane na boiskach Imperial College Hockey Club, położonych w pobliżu lotniska Heathrow.

Warciarze przygotowywali się do występów w stolicy Anglii bardzo starannie. Chcieliby znaleźć się w pierwszym czwórce. Zyczymy im tego, lecz sądzimy, choćby z tej racji, że już w grupie eliminacyjnej trafią na ubiegłorocznego zdobywcę Pucharu Europy (przed rokiem poznaniacy stoczyli w Southgate bardzo wyrównany pojedynek w finałach PE w Amsterdamie przegrywając tylko 1:2 (0:1) — (przyp. red.), iż ewentualna szóstka lokata byłaby wielkim sukcesem. (ad)

Szybowcowe zawody państw socjalistycznych

W Centrum Wyszczolenia Lotniczego Aeroklubu PRL w Lesznie zakończyły się zawody szybowcowe państw socjalistycznych. Startowało w nim 10 szybowców i 32 szybowców z siedmiu państw: CSRS, Kuby, NRD, Rumunii, Węgier, ZSRR i Polski. We wszystkich konkurencjach pierwsze miejsca przypadły pilotom z zagranicą: w klasie kobiet zwyciężyła Węgierka Maria Bolla, w klasie otwartej — Czechosłowak Frantisek Matousek i w klasie standard — Czechosłowak Jaroslav Vavra. Drużynowo zwyciężył zespół Czechosłowacji przed Węgrami, Polską II, NRD, Polską I, ZSRR, Rumunią i Kubą.

Zwycięska ekipa CSRS zdobyła główną nagrodę — Puchar prze-

wodniczącego Rady Państwa PRL. Pilot węgierscy za drugie miejsce zdobyli puchar redakcji „Expressu Poznańskiego”, a drugi polski zespół za trzecie miejsce — puchar Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Rolniczych w Lesznie. Zdobywczy trzech złotych miejsc w klasyfikacji indywidualnej poszczególnych klas nagrodzeni zostali pamiątkowymi pucharami.

Z polskich pilotów najlepiej spisał się Franciszek Kępka, zajmując w klasie standard drugie miejsce. Wśród kobiet Pelagia Majewska zajęła trzecie miejsce, a w klasie otwartej z Polaków najlepszy rezultat uzyskał Mirosław Królikowski, sklasyfikowany na szóstym miejscu. (PAP)

J. Pusty drugi w Hawanie

50 lekkoatletów zagranicznych startowało obok Kubańczyków na międzynarodowym mityngu w Hawanie. W biegu na 110 m pól. Alejandro Casanas (Kuba) uzyskał czas równy rekordowi świata — 13,0 (pomiar czasu ręczny). Wynik ten nie będzie jednak uznany, ponieważ w czasie bie-

gu, predkość wiatru wynosiła 2,5 m/s. Drugie miejsce w tym biegu zajął biegacz poznańskiego Orkanu Jan Pusty — 13,4. Po raz pierwszy po olimpiadzie wystąpił dwukrotnie mistrz olimpijski z Montrealu, Kubańczyk Alberto Juantorena. Wygrał on bieg na 800 m w czasie — 1.45,8. (PAP)

Z żużlowych torów

Jedenastu polskich żużlowców czeka w najbliższą niedzielę trudne zadanie. Staną oni na starcie półfinałów kontynentalnych IMS na torach Gorzowa i Norden (RFN). Stawką tych zawodów jest awans do finału, który rozegrany zostanie w Togliatti (ZSRR) 26 czerwca br. W Gorzowie barw narodowych bronić będą: Andrzej Jurczyński, Jan Mucha, Bogusław Nowak, Zenon Plech i Jerzy Rembas (rezerwa Józef Jarmuła); w Norden wystartują: Marek Cieślak, Zdzisław Dobrucki, Henryk Gluecklich, Edward Jancarz, Andrzej Tkocz.

Na torze opolskiego Kolejarza rozegrano I finałowy turniej o „Złoty Kask”. Stał on pod znakiem emocjonującej i zacietej rywalizacji. Zwyciężył Rembas (Stal Gorzów) — 15 pkt., przed Muchą

(Śląsk) — 13 i Tkoczem (ROW) — 11 pkt. Dobrucki (Unia) z dorobkiem 8 pkt. zajął siódma lokatę, a Kaczmarek (Start) z 3 pkt. uplasował się na 15 miejscu.

Utalentowani młodzi polscy żużlowcy zakończyli eliminacje turniejów o „Srebrny Kask”. W dwóch finałowych turniejach wystąpił: Adamczak, Jankowski, Okoniewski i Turek (Unia Leszno), Patynek, Głowacki, Maroszek i Bukej (Polonia Bydgoszcz), Rzewiński (Stal Gorzów), Kowalczyk (Włókniarz Częstochowa), Witelusz i Czura (Kolejarz Opole), J. Jader (Gwardia Łódź), Huszcza (Falubaz Z. Góra), Romaniak (Stal Rzeszów) i Zajac (Unia Tarnów). Czy Mariuszowi Okoniewskiemu i Romanowi Jankowskiemu uda się powtórzyć ubiegłoroczny sukces,

kiedy to duet Unii zajął dwa pierwsze miejsca? Warto dodać, że obaj leżycy kandydują do reprezentacji Polski na I mistrzostwa Europy juniorów.

Mamy dopiero początek sezonu a już na naszych torach doszło do kilku groźnych w skutkach kraks i upadków. Znowu dał znać o sobie nadmierny temperament i brawura Józefa Jarmuły. Niedawno za niebezpieczną jazdę w meczu ligowym w Toruniu otrzymał on karę meczu. W miniony czwartek był dwukrotnie wykluczony przez sędziego w turnieju o „Złoty Kask”, a w niedzielę podczas ważnego meczu ligowego Włókniarz — Kolejarz w Opolu spowodował groźną w skutkach krakę. W I wysięgu wpadł na jadącego przed nim Szczakiela. W wyniku kolizji b. mistrz świata doznał poważnych obrażeń i jego tegoroczne starty stoją pod znakiem zapytania. (jp)

Pracownicy poszukiwani

Zarząd Rejonu Budowlanego „Pila” — Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 2 w Poznaniu, Pila, ul. Motylewska 5 (dojazd autobusem linii 6 — za cmentarzem komunalnym) — zatrudni zaraz na budowach w Pile, Wałczu, Czarnkowie i Rogoźnie:

- murarzy - tynkarzy,
- betoniarzy - zbrojarzy,
- cieśli,
- stolarzy,
- szklarzy,
- blacharzy,
- dekarzy,
- monterów konstrukcji żelbetonowych,
- robotników niewykwalifikowanych.

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego w Budownictwie, praca w akordzie.

Dla pracowników zamiejscowych przydzielane są kwatery. Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje — Dział Zatrudnienia w Zarządzie Rejonu Budowlanego „Pila” w Pile, ul. Motylewska 5 — telefon 41-90 lub kierownicy budów w Wałczu i Czarnkowie. 479-K2

Gwardyjski Klub Sportowy „Olimpia” w Poznaniu, ul. Warminska 1 (Gołecin) — zatrudni na sezon letni od 1 czerwca do 15 września 1977 roku na pływalni letniej — niżej wymienionych pracowników:

- szatniarki,
- bileterki,
- kasjerki,
- sprzątaczk,
- ratowników.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Komórkę Spraw Osobowych. 1981-K1

P. G. II „Konsumy”, Oddział w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 17 — przyjmą do pracy z terenu m. Poznania i woj. poznańskiego, na okres sezonu letniego do Ośrodka Wypoczynkowego w Kiekrzu oraz do Ośrodka Wypoczynkowego w Rudnie k. Wolsztyna:

- kucharzy,
- bufetowe,
- zastępcę szefa kuchni,
- kierownika kasyna w Kiekrzu.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych, pokój nr 7. 1932-K1

Dyrekcja

Medycznego Studium Zawodowego Wydział Pielęgniarstwa w Poznaniu, ul. Mostowa 6, telefon 599-20 i 596-25

ZAWIADAMIA,

że przyjmuje do dnia 15 czerwca br.

ZGŁOSZENIA KANDYDATEK

na rok szkolny rozpoczynający się 1 września 1977 roku.

Nauka w Studium jest bezpłatna i trwa 2 lata. Możliwość uzyskania stypendium żywieniowego, a dla zamiejscowych mieszkanie w Domu Słuchacza.

Warunki przyjęcia: matura lub ukończenie szkoły średniej, dobry stan zdrowia, wiek 18—35 lat.

Do podania należy dołączyć świadectwo dojrzałości lub świadectwo ukończenia szkoły średniej. 997-K1

Krajowy Związek Spółdzielni Przemysłu Poligraficznego i Opakowań w Poznaniu, ulica 27 Grudnia nr 3 — zatrudni zaraz

dwóch samodzielnych inspektorów kontroli legalności wykonywania prac poligraficznych.

Od kandydatów wymaga się wykształcenia średniego poligraficznego lub ogólnego, łącznie z praktyką.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia z zainteresowanymi. 2086-K1

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Poznaniu — zatrudni na czas od 7 czerwca do 9 sierpnia br. w Ośrodku Kolonijnym w Kletnie, województwo wrocławskie:

- kucharkę,
- pomoce kuchenne,
- sprzątaczk.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Socjalnym WPK, Poznań, ul. Głogowska 131, telefon 612-41, wewn. 73. 2019-K1

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu, ul. Grobla nr 15 — poszukuje pracowników do pracy w Ośrodku Wczasowym w Łukęcinie, gmina Dziwnów, woj. szczeciński:

- pomoce kuchenne na okres od 1 VI — 31 VIII 1977 r.
- kelnerki na okres od 1 VI — 31 VIII 1977 r.
- konserwatora - hydraulika na okres od 1 VII — 31 VIII 1977 r.
- referenta administracyjnego na okres od 1 VII — 31 VIII 1977 r.

Wynagrodzenie wg stawek FWP. Zakwaterowanie na miejscu.

Bliższych danych udziela Dział Spraw Pracowniczych — ul. Grobla 15, telefon 742-21, wewn. 207 lub telefon 596-57. 2066-K1

UWAGA — ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Sprzętowe Budownictwa w Poznaniu ul. Dziadoszańska 10

INFORMUJE,

że możecie zdobyć w nowym roku szkolnym ciekawy zawód:

MECHANIK MASZYN BUDOWLANYCH.

Nauka trwa 3 lata.

Następujące dokumenty należy złożyć

w Zasadniczej Szkole Budowlanej w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 152:

1. podanie o przyjęcie do szkoły,
2. życiorys,
3. zaświadczenie lekarskie o zdolności do wykonywania zawodu.

Sekretariat szkoły czynny codziennie w godzinach od 9—13, telefon 67-20-48.

Po ukończeniu ZSB można otrzymać skierowanie do szkoły średniej.

Ilość miejsc w internacie ograniczona. 796-K1

BIURO EKSPORTU WEWNĘTRZNEGO PHZ PM „POL-MOT“

UPRZEJMIE INFORMUJE PT KLIENTÓW O WPROWADZENIU

Z DNIEM 16 MAJA 1977 R.

NOWYCH, ATRAKCYJNYCH WARUNKÓW SPRZEDAŻY
I ROZSZERZENIA ASORTYMENTU SAMOCHODÓW
W EKSPORCIE WEWNĘTRZNYM, KTÓRY OBEJMUJE:
POLSKI FIAT 125p/1500 ŁADA 21061
POLSKI FIAT 126p SKODA 105 S
ZASTAVA 1100p WARTBURG DE LUXE
ŁADA 2103

ORAZ SAMOCHODY DOSTAWCZE I CIEŻAROWE:
ŻUK, NYSA, TARPAN, STAR.

Zapraszamy do placówek Banku PKO SA,
które udzielają bliższych informacji oraz
przyjmują wpłaty w walutach wymienial-
nych i w bonach towarowych.

ODBIÓR SAMOCHODÓW POLSKI FIAT

w terminie około 14 dni
po złożeniu zamówienia.

Natomiast terminy odbioru samochodów impor-
towanych oraz krajowych dostawczych i cięża-
rowych są podawane w momencie składania
zamówień, w zależności od planowanych do-
staw kwartalnych.

W eksporcie wewnętrznym obowiązuje
cena dnia wpłaty.

1229-K2



„SPOŁEM” WSS O/POZNAŃ
ul. Lampego 7, telefon 511-31, w. 17

ZAKUPI PILNIE
DO LOKALU GASTRONOMICZNEGO

BIAŁY FORTEPIAN

lub pianino w stylu secesyjnym.

2075-K1

Praca

Fryzjerka damska, po-
trzebna. Leszno, Łaziebnia
28. 654p

Dafnie suszone, paprykę,
rumianek — kupię. Strze-
lecki, Dworcowa 6. 63-030
Kostrzyn. 670p

Przyjmę mechanika samo-
chodowego ze znajomością
napraw samochodów
osobowych. Poznań, Obor-
nicka 166. 23688g

Przyjmę pomoc do han-
dlu na bardzo dobrych
warunkach (dzwonić: tel.
33-37-25 do godz. 10 rano).
23720g

Uczniów w zawodzie bla-
charz samochodowy przyjmę
mie warsztat. Poznań, Ni-
ska 3, tel. 533-48. 23750g

Potrzebna zaraz osoba do
opieki nad chorą kobietą.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 23750g.

Inżynier elektryk przyjmę
mie pracę. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla
23760g.

Przyjmę do pracy w gos-
podarstwie rolnym pra-
cownika z całkowitym u-
trzymaniem. Roman Cie-
śielski, Kobylniki Małe,
poczta Kiekrz. 23777g

Nauka

Matematyka — korepety-
cje. Strzelecka 30 m. 10 —
Piniarski. 23641g

Kupno

Kupię lub zamienię na
inne części tylną prze-
kładnię do motocykla MZ
BK 350. Ratajczaka 32
m. 9. 23584g

Kupię Jawę 90. Poblędzi-
ska, tel. 192. 23585g

Fortepian kupię. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 23630g.

Markowy fortepian kupię.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 23714g.

Sprzedaż

Sprzedam białą, luksusową
jadalnię „Izabella”, po-
segmenty Kowalskich, pół-
ko-tapczan, tani zestaw
wypoczynkowy. Telefon
33-24-48, po godz. 19.
24736g

Bufet ciemny sprzedam.
Marcelińska 76 a m. 6.
24991g

Wulkanizacyjny piec, for-
my, kompresor — sprze-
dam. Tel. 735-84. 247-9g

Betoniarke nową, 150 l —
sprzedam. Tel. 67-10-74.
24954g

Sprzedam przyczepę cam-
pingową N-126 i suknie
ślubną, szczupłą sylwetka.
Tel. 78-01-56 od godz. 19.
23585g

Mocarnie samoczyszczącą
z prasą i kosiarkę ciągni-
kową boczną — sprzedam.
Lemański — Dąbrowka
Wlkp., woj. Zielona Gó-
ra. 575p

Sprzedam ciągnik Zetor,
praszobieracz, robot oraz
ładownicę czeski. Franci-
szek Nowak, Zukowo, gmi-
na Oborniki. 647p

Radio „Kleopatę HI-FI”
— sprzedam. Dąbrowskie-
go 20/22 m. 16, po godz. 16.
23609g

Gazetę okazujecie sprze-
dam. Poznań, Langiewi-
cza 19 m. 5, Grembowski,
ogłądać po godz. 17.
23671g

Motocykl MZ TS 150, no-
wy, po wypadku, z nową
ramą — sprzedam. Niery-
chlewski, Czerwonak, Kró-
tka 2. 23675g

Sprzedam MZ TS 250.
Przybyszewskiego 9 m. 6,
tel. 435-95. 23685g

Sprzedam wózek głęboki,
stan bardzo dobry i bufet
retro. Poznań, Gwardii
Ludowej 40 m. 4. 23692g

Sprzedam taksometr me-
chaniczny Excelsion. Ko-
walczyk, Luboń 4, ul. Pod-
górną 3. 23697g

Sprzedam używane stoły,
krzesła, szafę, witrynę,
fotel — leżankę dla obłoż-
nie chorej, bufet kuchen-
ny — Osiedle Przyjaźni
3, klatka I, mieszkanie
192, po godz. 16. 23711g

Bony PeKaO — sprzedam.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 23727g.

Sprzedam MZ 259 TS. Kra-
sińskiego 14 m. 4, po go-
dzinie 16. 23753g

Garaz blaszany sprzedam.
Odkupię barek od kom-
pletu niemieckiego Bu-
tzw. Tel. 628-38, od godz.
17. 23546g

Sprzedam wzmacniacz Te-
sla 30 W. Kolskiego 52.
23571g

Sprzedam obraz. Telefon
525-53. 23589g

Sprzedam motocykl SHL
175. Poznań, ul. Pstrów-
skiego 127 a m. 1 (Staro-
łęka), po godz. 16. 23590g

Samochody

Fiata 1500, rok 1976, sprze-
dam. Os. Bohaterów II
Wojny Światowej 36 m.
21. 24013g

Syrenę 105, rocznik 1974,
sprzedam. Gasiński, Pn-
wy, tel. 90. 633p

Sprzedam tanią Warsza-
wę 204. Galisz, Poznań,
Osiedle Oświecenia 33 m.
10. 24973g

Sprzedam okazujecie Syre-
nę 104, rocznik 1972. Ko-
ścian, tel. 689. 24634g

Korzystnie sprzedam Sy-
renę 105, z grudnia 1974 r.,
stan idealny. Gnieźno,
Wrzesińska 9 m. 7, od
godz. 19. 630p

Zamienię Fiata 126p — na
Zaporożca, Trabantę Com-
bi, Syrenę (odbiór Polmo
zbyt) lub na mało używa-
ną Skodę. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
23567g.

Pilnie poszukuję oryginal-
nych tłoków wraz z pier-
ścieniami, komplet pane-
wek na 3 szlif do NSU
Prinz 100C. Leonard He-
lak, Nowa Wieś koło Wro-
neki, ul. Górna 21. 23960g

Sprzedam samochód Za-
stava 1100. Tel. 743-23.
24043g

Syrenę 105, rok 1974, sprze-
dam. Raszewska 6/8 m. 19
po godz. 17. 24048g

Sprzedam Syrenę nową
lub do 1975 roku. Wronki,
tel. 47, do godz. 15. 24049g

Sprzedam nowego Fiata
126p (kwiecień 1977 r.).
Czarnków, tel. 746. 24050g

Lokale

Poznań dzielnicy Grun-
waldzie sprzedam pół willi
bliźniaczej, rozpoczęta bu-
dowa z materiałem. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 25270g.

Zamienię pokój z kuch-
nią 42 m² — na 2 pokoje
z kuchnią lub większe.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 23870g.

Bielsko - Biała — miesz-
kanie 2-pokojowe, kom-
fort 52 m² — zamienię na
podobne lub większe w
Poznań lub najbliższej
okolicy. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 23872g

Sprzedam własnościowe,
komfortowe, M-4, miasto
bliisko Poznania. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 23878g.

Zamienię atrakcyjną ka-
walerkę — na M-3 lub M-2
w nowym budownictwie.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 23879g.

Przyjmę na pokój panien-
ki lub małżeństwo (bloki
przy tramwaju). Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 23947g.

Zamienię samodzielne, po-
kój kuchnią, łazienką, 34
m², i piętro — na podob-
ne lub mniejsze. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 23988g.

Młode małżeństwo, pra-
cownicy naukowcy, czio-
nowie SM, wynajmie od
lipca, sierpnia M-2, M-3,
lub większy pokój (względ-
nie dwa mniejsze), z uży-
walnością kuchni i łazien-
ki. Tel. 631-56, po godz.
17. 23126g

Radom — mieszkanie kom-
fortowe, 2-pokojowe, za-
mienie na Poznań. Oferty
pismem: Swiderski, Ra-
dom, Chrobrego 26 m. 16.
662p

Sprzedam piekarnię, cu-
kiernię, wytwórnię lodów
wraz z mieszkaniami. —
Trzcińska, ul. Zeromskie
go 19, tel. 245. 645p

Gdańsk — spółdzielcze
M-3 — zamienię na M-4 w
Gnieźnie. Giza, 80-024 —
Gdańsk, Perłowa 2/31.
1254-K2

Członkom spółdzielni, wy-
najmie pokój. Platne rok
z góry. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 24638g

Nieruchomości

Sprzedam działkę opłoto-
waną, zadrzewioną, 1400
m². Właściciel: Czempin,
Poznańskie Przedmieście
28. 646p

Przetargi

Zespół Szkół Rolniczych w Tarcach, gmina Ja-
rocin, 63-203 Wilkowyja, telefon Jarocin 24-43,
woj. kaliskie — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY
na wykonanie kapitalnego remontu:

1. budynku inwentarskiego dla tuczu
przysiołkówkowego,
 2. pomieszczenia gospodarczego do budynku
mieszkalnego dla nauczycieli.
- Koszt wykonania robót wyniesie:
— ad 1. — ca 180 tys. zł.
— ad 2. — ca 150 tys. zł.

Szczegółowych informacji, dotyczących za-
kresu robót udziela — Dyrekcja Zespołu Szkół
Rolniczych pod nr telefonu: Jarocin 24-43.
Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa
państwowe, spółdzielcze i prywatne, w termi-
nie 14 dni od ukazania się ogłoszenia w prasie.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu
10 czerwca 1977 r. o godz. 10 w siedzibie szkoły.
Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz
unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
1260-K2

Poznańskie Zakłady Zielarskie „Herbapol” w
Poznaniu, ul. Towarowa 47/51 — ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY
na wykonanie niżej wymienionych prac:

1. Roboty budowlane
2. Roboty ślusarsko - montażowe
3. Roboty dekarckie.

Bliższych informacji udzieli Główny Mecha-
nik i Główny Energetyk Zakładu.
Oferty należy składać w Dziale Głównego
Mechanika w ciągu 14 dni od daty ukazania
się ogłoszenia.

W przetargu może brać udział przedsięw-
stwo państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Otwarcie ofert nastąpi w 15 dniu od daty
ukazania się przetargu.

Dyrekcja Zakładu zastrzega sobie prawo wy-
boru oferenta lub nieważnienia przetargu bez
podania przyczyn. 2011-K1

Okazja!

Okazja!

Wojewódzka Spółdzielnia Pracy

Usług Pralniczo - Farbiarskich

„ŚWIT”

ODDZIAŁ W GNIEŹNIE

ZAWIADAMIA PT KLIENTÓW, że

● CZYSZCZENIE GARDEROBY

oddanej w dniach od 16 maja do 30
lipca 1977 roku — oraz

● PRANIE BIELIZNY

oddanej w dniach od 16 maja do
15 czerwca 1977 r. — wykonane bę-
dzie w 7 dniach po cenie normalnej.

ZACHĘCAMY DO SKORZYSTANIA
Z OKAZJI —

za pośrednictwem naszych punktów
usługowych:

— w Gnieźnie, ul. Chrobrego 33

— w Gnieźnie, ul. Warszawska 20

— w Gnieźnie, ul. Warszawska 38

— w Gnieźnie, ul. Sobierskiego 9

— we Wrześni, ul. 22 Stycznia 22

— we Wrześni, ul. Witkowska 2.

1246-K2

przypomina



26 maja — DZIEŃ MATKI

Bogato zaopatrzone sklepy „OTEX-u”
polecają zestawy upominkowe
w okolicznościowych opakowaniach
w branży:

- dziewiarsko-pończosznicznej
- galanterii odzieżowej
- galanterii skórzanej

ZAPRASZAMY I ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW!



2053-K1

Sprzedam tanio działkę
budowlaną o pow. 700 m²
w Jastrzębsku Starym.
Jan Daniec, Przyłęk 50.
651p

Gnieźno — sprzedam dom
piętrowy, jednorodzinny.
Gnieźno, Graniczna 10.
639p

Kupię domek na Grun-
waldzie. Możliwość zamia-
ny na własnościowe M-5
lub M-6. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 24908g

Sprzedam dom willowy,
wolne piętro, garaż, ogró-
dek, warsztat. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 24930g.

Przyjmę w dzierżawę bu-
dynek gospodarczy - mie-
szkalny z działką do 1 ha,
na hodowlę nutrii. Oferty
kierować pod adresem:
Biesaga, ul. 22 Stycznia 26
m. 6, 63-900 Rawicz. 649p

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
KOMUNIKACYJNE w Poznaniu,
ulica Głogowska 131

PRZYJMUJE UCZNIÓW

do nauki zawodu:

- ◆ ŚLUSARZ MECHANIK — chłopcy
- ◆ ELEKTROMECHANIK — chłopcy i dziewczęta
- ◆ LAKIERNIK — chłopcy
- ◆ MECHANIK - KIEROWCA
pojazdów samochodowych — chłopcy
- ◆ STOLARZ — chłopcy
- ◆ WULKANIZATOR — chłopcy

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- ukończone 8 klas szkoły podstawowej,
- wiek powyżej 14 lat,
- dobry stan zdrowia.

Przedsiębiorstwo nie posiada internatu.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Spraw
Osobowych WPK — Poznań, ul. Głogowska 131, III piętro,
pckój 34, tel. 612-41 wewn. 34.

1215-K1

Zakłady Odzieży Sportowej i Turystycznej „Polsport”
w Poznaniu, ul. Inżynierska 10

PRZYJMUJĄ ZAPISY ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PODSTAWOWYCH

do klasy I — Szkoły Zasadniczej

na rok szkolny 1977/1978 — w zawodzie

KRAWIEC

NAUKA TRWA 3 LATA. UCZNIÓW ZDOLNYCH I WY-
BIAJĄCYCH SIĘ, DO DALSZEJ NAUKI KIERU-
JEMY DO TECHNIKUM ODZIEŻOWEGO
DLA PRACUJĄCYCH.

Bliższych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział
Służby Pracowniczej Zakładów Odzieży Sportowej i Tury-
stycznej „Polsport” w Poznaniu, ul. Inżynierska 10.

1997-K1

Przedsiębiorstwo Usług Reklamowych „Reklama” — Poznań,
ulica Chudoby nr 24

zawiadamia, że decyzją nr 30/77 Wojewody Poznańskiego
z dnia 7 maja 1977 roku — ZMIENIŁO NAZWĘ na:

Przedsiębiorstwo Robót Oświetleniowych „Reklama”
Poznań, ul. Chudoby 24.

2059-K1

WPHW W POZNANIU

ODDZIAŁ OBROTU ARTYKUŁAMI

WYPOSAŻENIA MIESZKAŃ

POSZUKUJE

POMIESZCZEŃ MAGAZYNOWYCH

na terenie m. Poznania i okolic
(również do odległości 80 km,
z bocznica kolejową).

Zgłoszenia kierować: WPHW - Dział Obrotu
Magazynowego — Poznań, ul. Głogowska 26.

2073-K1

UWAGA - ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

Poznańskie Zakłady Drobiarskie w Poznaniu

PRZYJMĄ KANDYDATÓW

(dziewczeta i chłopców)

do Przyzakładowej Zasadniczej Szkoły Zawodowej

w zawodzie

DROBIARZ PRZEMYSŁOWY

na rok szkolny 1977/1978.

— Absolwenci po ukończeniu szkoły, zostaną zatrudnieni w nowoczesnym kombinacie drobiarskim.

— Absolwenci chętni i zdolni, po ukończeniu szkoły, będą mogli kontynuować naukę w Technikum Przemysłu Spożywczego dla Pracujących.

— Dla kandydatów zamiejscowych zapewnią się kwatery.

INFORMACJI UDZIELA I ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE:

Dział Spraw Pracowniczych — 60-900 Poznań, ul. Wykopy 2/4, telefon 622-21. — Dojazd autobusem nr 56 i 80.

1642-K1

Praca

Przyjmę malarzy — zaraz. Poznań, ul. Kossaka 14 m. 8, od godz. 16. 23389g

Tokarza, ślusarza, spawacza z kwalifikacjami, tak ze rencistów, przyjmę. Zgłoszenia w godz. 14-16. Poznań — Debiec, ul. Jabłonkowska 2, w soboty — zakład nieczynny. 24390g

Pracownika fizycznego do produkcji — dobre wynagrodzenie, przyjmie wytwórnia prywatna. Luboń 3, pl. Wolności 7. 24121g

Malarzy przyjmę. Chelmońskiego 3 m. 19. 25338g

Potrzebna gospośnia bardzo dobre warunki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24268g.

Kupno

Kupię bony PeKaO. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24573g.

Sprzedaż

Sadzonki goździków holerderskich — sprzedam. Poznań, Kasztelańska 69, tel. 67-92-55. 23047g

Samochody

Sprzedam Fiat 126p, rocznik 1976. Os. Manifestu Lipcowego 82 m. 7, po godzinie 19. 25416g

Sprzedam Wartburga, 1973 r., przebieg 57.000 km. Osiedle Manifestu Lipcowego 56 m. 10. 25369g

Sprzedam Fiat 125 - 1500 (wiśniowy), produkcja 1974 roku, stan idealny. Władysław Maciusek, 62-270 Klecko, Wilkowyja koło Gniezna. 23569g

Sprzedam Syrenę 101. Osiedle Wielkiego Października 11 m. 15. 23725g

Auto - Smar, zakład specjalistyczny wykonuje an tykorozyjną konserwację podwozi i przekrojów zamkniętych nadwozi samochodowych. Poznań, ul. Fabryczna 14, wjazd z ulicy Roboczej. Właśc.: Stanisław Kociakowski. 23656g

Sprzedam skrzynię do Forda Capri. Informacje — Konin, tel. 255-72 po godz. 19. 23732g

Lokale

Poszukuję pokoju jednoosobowego. Tel. 434-16. 25426g

Zamienie M-5 Toruń — na podobne w Poznaniu. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24249g.

Sprzedam mieszkanie własnościowe M-5/6, Osiedle Kopernika. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24338g.

Zamienie M-5, II ptr., na 2 mieszkania mniejsze w nowym budownictwie lub jedno w starym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23579g.

Poszukuję na bardzo dobrych warunkach pokoju na pracownię plastyczną — konieczne z telefonem w rejonie Starego Miasta. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23624g.

Zamienie mieszkanie w Międzyzdrojach — bardzo blisko morza, dwa małe pokoje, kuchnia i weranda, pierwsze piętro, na podobne w Poznaniu. I. Hetman, Międzyzdroje, Związku 37 m. 3. 23645g

Zamienie mieszkanie spółdzielcze M-4, 3-pokojowe, nowe budownictwo w Korniku na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Tel. 66-04-64, po godz. 17. 23686g

2 panów na pokój przyjmę. Grzybową 31. 23699g

Świnoujście — pokój, kuchnia, nowe budownictwo zamienie na równorzędne w Poznaniu. Wiadomość: tel. Poznań 33-06-77, dzwonić godz. 18-20. 23700g

Skromny pokój wynajmę pani. Poznań, Przelęcz 8. 23732g

Zamienie 4-pokojowe mieszkanie własnościowe z kuchnią, łazienką, c.o., etażowe, telefonem, w centrum Opole, na 2 pokoje własnościowe w centrum Poznania, z kuchnią, łazienką i c.o. Oferty: Janina Perz, Gniezno, ul. Kilińskiego 9. 23739g

Kobieta, pracownik naukowy, poszukuje pokoju. Tel. 436-71 w godz. 8-15. 23744g

Pani wynajmie zaraz pokój niekrepujący w Poznaniu, chętnie śródmieśniony budownictwie lub kluczone. Okres wynajmu — 3 miesiące. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23767g.

UWAGA - ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

Zakłady Sprzętu Oświetleniowego

„POLAM-POZNAŃ”

PRZYJMĄ NA NAUKĘ ZAWODU.

dając jednocześnie możliwość kontynuowania nauki w Zasadniczej Szkole Zawodowej, każdego kto ukończy szkołę podstawową i chciałby zdobyć zawód

SLUSARZA lub ELEKTROMONTERA.

Na naukę zawodu przyjmujemy zarówno dziewczynki, jak i chłopców.

Blizszych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje:

Dział Spraw Pracowniczych, Poznań, ul. Smoluchowskiego nr 13/15, w godzinach od 7-15. Telefon 67-12-41, wewn. 17.

1910-K1

Gdynia — pokój, mała kuchnia, łazienka (23 m²), gaz, c.o., telefon, nowe budownictwo — kwaterynów, zamienie na równorzędne Poznań. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23763g.

Nieruchomości

Sprzedam gospodarstwo rolne o powierzchni 12 ha wraz z budynkami na trasie Poznań — Pobiedziska. Wiadomość — Bugaj 14, 62-007 Biskupice, Kazimierz Kowalczyk. 23742g

Sprzedam pół willi 3 pokojów, kuchnia, sad 1,25 ha, mała szklarnia, zabudowania gospodarcze w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23741g.

Sprzedam dom 2-piętrowy z wolnym mieszkaniem. Gniezno, ul. Lelewela 7 m. 2. 23596g

Wolsztyn — sprzedam willę wolnostojącą i duży plac z pomieszczeniami na usługi i domkiem mieszkalnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23591g.

Ostrów Wlkp., M-3 zamienie na mieszkanie Poznań, Wrocławiu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23709g.

Zguby

Znaleziono pękniętą — czarny, przy Jarochowskiego. Informacje: tel. 67-13-57. 25503g

Różne

Grępiowanie na poczekaniu. Poznań Os. Warszawskie, Nowogrodzka 44 — Chmielowiec. 23762g

Posiadam samochód transportowy — Syrena R-20. Przyjmę akwizycję. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23709g.

Anteny telewizyjne UKF instaluje Spółdz. „Usługa” tel. 444-37, wewn. 8, godz. 8-15 — Aniola. 25251g

Pasy przepuklinowe, operacyjne, ciążowe, do sztucznego oddechu, suszarki, sznurówki przy schorzeniach kręgosłupa, wkładki elastyczne przy wadach i bólach stóp — wykonuje „Ortopedia”, Z. Janaszek, Poznań, Dolna Wilda 20, tel. 33-03-87. 23270g

Czyszczenie dywanów i obić meblowych na miejscu u klienta. Tel. 454-09 rano, wieczorem. Łukowska. 23348g

Kupię lub wynajmę garaż w okolicy ul. Stalingradzkiej, Sołacz, Winogrody. Tel. 513-77. 22803g

Telewizory naprawiam. Tel. 555-38, Kopański. 22723g

Naprawa lodówek. Konin tel. 278-81, 248-28, Lesławski. 23085g

Okazja! Tylko włosną uszczelnisz okna taśmą aluminiową, po obniżonej cenie. „Usługa”, telefon 20-00-96 — Łukowicz. 24515g

Matrymonialne

Samotni! Dyskretne i kulturalne nawiązanie znajomości — zapewnia Biuro Matrymonialne „Jutrzenka”, 81-963 Gdynia 1, ulica Międzyzdrojów 35, skrytka pocztowa 105. Informacje 10 zł w znaczkach pocztowych. 154-K2

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 22 maja 1977 r. zmarła nasza długoletnia pracownica Gminnego Ośrodka Zdrowia w Obrzycku

pielęgniarka dyplomowana
JANINA KRUPPIK

odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Odznaką Honorową „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”, Odznaką „Za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia”, Złotą Odznaką Związkową, Odznaką Honorową PCK.

W Zmarłej Zespół Opieki Zdrowotnej w Szpitalu traci wzorowego pracownika i organizatora, wybitną pielęgniarkę i wychowawcę wielu pokoleń pielęgniarek.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 26 maja 1977 r. o godz. 15 w Obrzycku.

WYRAZY SZCZEREGO WSPÓŁCZUCIA

dr. med. EDMUNDOWI KRUPPIKOWI i Rodzinie

składają:
Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia oraz współpracownicy Zespołu Opieki Zdrowotnej w Szpitalu. 1840-K3

Dnia 24 maja 1977 roku zmarł

MIECZYSLAW WOLIŃSKI

nasz długoletni pracownik.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz. 8.05 na cmentarzu junikowskim.

Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania w Poznaniu. 1863-K3

Dnia 22 maja 1977 r. zmarł nagle przeżywszy lat 72

KAZIMIERZ SKOLASIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 25 bm. o godzinie 15.30 na cmentarzu sołackim.

Pogrążona w smutku

żona z rodziną 25412g

Dnia 20 maja 1977 r. zmarł po ciężkiej i długiej chorobie, przeżywszy 71 lat, mój najukochańszy mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, śp.

JAN GAWRONIAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 27 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miostowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Żurawinowa 10 m. 3. 1842-U3

† Dnia 22 maja 1977 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza żona, nasza siostra, ciocia, bratowa i szwagierka, przeżywszy lat 72, śp.

ANTONINA KOZŁOWSKA
z domu Ptak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 26 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z rodziną

1845-U3

† Dnia 23 maja 1977 r. zmarła, namaszczona Olejami św., przeżywszy lat 79 nasza najukochańsza mama, teściowa i babcia, śp.

HELENA BOGUCA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 26 bm. o godzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Olsnowa 13A m. 3. 25484g

W dniu 22 maja 1977 roku zmarła

JANINA KRUPPIK

dyplomowana pielęgniarka, długoletnia pracownica Ośrodka Zdrowia w Obrzycku,

odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Odznaką Honorową „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”, Odznaką „Za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia”, Złotą Odznaką Związkową, Odznaką Honorową PCK.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 26 bm. o godzinie 15 w Obrzycku.

o czym zawiadamiają

pracownicy Ośrodka Zdrowia w Obrzycku 25274g

W dniu 20. maja 1977 roku zmarł

JÓZEF LEWANDOWSKI

radny Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu, oraz długoletni i zasłużony działacz samorządu mieszkańców, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem 30-lecia PRL i Honorową Odznaką Miasta Poznania.

Cześć Jego pamięci!

Miejska Rada Narodowa w Poznaniu

1861-U3

Dnia 22 maja 1977 r. zmarł przeżywszy lat 77, mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, teść, dziadek, brat i szwagier, śp.

STANISŁAW KORDUS

ppor. rezerwy, powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym i innymi odznaczeniami.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 26 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Konińska 5. 1851-U3

† Dnia 23 maja 1977 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najlepsza matka, teściowa i babcia, śp.

JÓZEFA RYNOWIECKA

z domu Domicz

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 27 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu na Junikowie.

Strapiona

RODZINA

Ul. Dzierżyńskiego 24 m. 5. 1855-U3

† Dnia 23 maja 1977 roku zmarł nagle w wieku 56 lat, namaszczony Olejami św., drogi naszemu sercu, śp.

BOLESŁAW STEFANIAK

magister praw

Ostatnie pożegnanie naszego najbliższego, nastąpi w czwartek, dnia 26 bm. o godz. 14 na cmentarzu miostowskim.

Żona, córki, zięciowie i wnuczka

Os. Piastowskie 93 m. 18. 1846-U3

† Dnia 23 maja 1977 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 90, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, śp.

JÓZEF JANKOWIAK

powstaniec wielkopolski odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 27 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu na Junikowie.

Strapiona

RODZINA

Ul. Małeckiego 35 m. 12. 1847-U3

Dnia 23 maja 1977 roku zmarł nagle

mgr BOLESŁAW STEFANIAK

ceniony pracownik Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodnictwa - Pszczelarskiej w Poznaniu.

W Zmarłym stracił sumiennego, dobrego i nieodżałowanego serdecznego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Rodzinie Zmarłego składamy tą drogą wyrazy serdecznego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 26 maja br. o godzinie 14 na cmentarzu miostowskim.

Zarząd — POP — Rada Zakładowa

oraz współpracownicy.

1864-K3

† Dnia 24 maja 1977 roku zasnął w Bogu mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 68, śp.

KONRAD GRUBER

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 28 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Autobus sprzed domu żaloby o godz. 11.

Ul. Mostowa 24. 1850-U3

† W dniu 21 maja 1977 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 41 pełen dobroci i serca mój najdroższy mąż, najukochańszy tatuś i brat, śp.

STANISŁAW KOWALCZYK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 26 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodzeństwem

Ul. Calliera 3 m. 16.

Autobus odjeżdża sprzed domu żaloby godz. 8.45.

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 1853-U3

† Dnia 22 maja 1977 r. zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 83, pełna dobroci i nigdy niezapomniana nasza najukochańsza matczka, teściowa, babunia i prababunia, śp.

z Kołodziejów

PELAGIA SKIBIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 27 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Matejki 55. 1857-U3

† Dnia 23 maja 1977 roku zakończył swe życie i pełne poświęcenie życie, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz drogi ojciec, teść, syn, brat, szwagier, wujek i dziadek, przeżywszy lat 51, śp.

ALOJZY NASKRĘT

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 27 bm. o godz. 8.40 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Przeźmierowo, ul. Kwiatowa 13. 1848-U3

MAJ	Grzegorz
25	Urbana
Sroda	Słońce: 4.45-20.55

TEATRY

OPERA — g. 19 „Traviata” (gościelnym występ artystów kubańskich).
MUZYCZNY — g. 19 przedst. zamkn. „Cecylia Valdes”.
POLSKI — g. 19 „Operetka”.
LALKI I AKTORA — g. 11 „O Kasi, co gąski zgubiła”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14, 16 „Rywalka” (fr. 15 l.), g. 18, 20 „Droga do Saliny” (fr. 18 l.).
APOLLO — g. 10, 12, 15, 17, 30 „Kobieta w czerwonych butach” (fr.-wł.-hiszp. 18 l.).
BAŁTYK — g. 15, 30, 18, 20, 15 „Terror Mechagodzilli” (jap. b.o.).
GONG — g. 10, 12, 15, 18, 20 „W upalną noc” (USA 12 l.).
GRUNWALD — g. 17 „Cztery muskietierowie” (panam. b.o.), g. 19 „Romantyczna Angielka” (ang. 18 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 30, 15 „Zagłada Japonii” (jap. 12 l.), g. 17, 30 „Klute” (USA 18 l.).
KOSMOS — g. 17, 30, 19, 30 „Sami swoi” (pol. b.o.).
MALTA — g. 16, 18, 20 „Czarna karawana” (radz. 12 l.).
MINIATURKA — g. 15, 30, 17, 30 „Mój brat ma fajnego brata” (czech. 12 l.).
OSIEDLE — g. 15, 17, 19 „Czarna karawana” (radz. 12 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19, 30 „Stara strzelba” (fr. 18 l.).
RIALTO — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30 „Kariera na zlecenie” (fr.-wł. 18 l.).
RUSALKA (Swarzędz) — g. 15, 17, 30 „Wyprawa po złoto” (radz. 12 l.).
TECZA — g. 16, 18 — s. zamkn., g. 20 „Sam na sam” (pol. 15 l.).
WARTA — g. 10, 18 „Syrenka i książka” (bułg.-radz. b.o.), g. 12, 20 „Uśmiech” (USA 18 l.), g. 14, 20 „Samotnik” (fr. 15 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 16, 18, 15 „Niewierna żona” (fr. 18 l.).
WILDA — g. 10, 12, 30, 15, 18, 20 „Ostatni pociąg z Gun Hill” (USA 15 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19, 15 „Gwizdę na wszystko” (radz. 15 l.).
ZOO — ul. Krańcowa 1 ul. Zwierzyniecka — g. 9-20.

WIZYURY

SZPITAL: interna, laryngologia, neurologia — ul. Przybyszewskiego 49; chirurgia, okulistyka — ul. Garbary 17; chirurgia dziecięca — ul. Krzywoszyńska 7.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu: ul. Chełmońskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie, tel. 637-35; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Osiedle Piastowskie 10, tel. 722-24, ul. Ugory 18, tel. 592-30; ul. Kościuski 103, tel. 544-44; Luboń, tel. 120-359; Swarzędz, tel. 309 i 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiego Służby Zdrowia: czynny codziennie g. 7-22, tel. 989.
Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyżurni: lekarz psychiatryczny, psycholog. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51.
Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 92; Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Kórnicka 24; Słowiańska, Staroleśka 19, Głogowska 107/109, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Estrada przyjaźni; 9.05 Dla kl. I-II (wch. muzyczne); „Już za parę dni...”; 9.30 Koszaliński konc. rozrywk.; 9.45 Muz. wycinanki; 10.08 Mantovani gra Lehara; 10.30 Niezapomniane stronie — „Zaklęty dwór” — fragm. pow. W. Łozińskiego; 10.40 Wirtuozii jazzu — pianiski; 11.15 Muzyka polska i melodie; 11.30 Kraków na muz. antenie; 11.35 Popularne miniatury muz.; 11.45 Koncert żywych; 12.35 Muz. upominek; 14.03 Popołudnie muzyczne w „Jedynce” — Piosenki na telefon; 14.20 Sport to zdrowie; 14.25 D.C. Popoł. muz. w „Jedynce” — Kalendarium jazzu; 16.06 U przyjaciół; 16.11 D.C. Popoł. muz. w „Jedynce” — Propozycje do Listy Przebojów; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 D.C. Popoł. muz. w „Jedynce” — Interwju; 17.30 Radiokurier; 17.30 Konc. dnia; 18.30 Muzyka i Aktualności; 18.35 Studio S-13; 19.40 Z kompozytorskiej teki — I. Berlin; 20.05 Naukowcy — rolnikom; 20.20 Koncert z gwiazdą — Dalida; 21.20 Koncert chopinowski — z płytowych nagrań M. Argericha; 22.23 Duo Compleorium; 22.30 Ludzie, epoki, obyczaje; 22.45 Mini-recital wieczoru — U. Sipińska; 23.15 Minął dzień; 23.15 Konc. symf. muzyki polskiej.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 7.45 Tańce różnych narodów; 8.35 My 77 — aud. Studia Młodych; 8.45 Muz. spod sztrechy — Wielkopolski dudziarz; 8.55 Informacje o programach PR i TV; 9 „Dziś podpisujemy” — aud. satyryczna; 9.30 Utwory na dwa zespoły instrumentalne; 10.40 Sprawy codzienne; 11.15 Dla kl. VII-VIII (wch. muz.); „Na polską nutę” 11.35 Afrykańscy muzycanci ludowi; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Odkopac źródło” — fragm. książki Z. Gerlach; 12.45 Rytm i melodia świata; 13 Dla kl. I-II (jęz.

Kultura w osiedlach na Grunwaldzie

Zajęcia i zabawa dla dzieci oraz uśmiech dla seniorów

Koncert przygotowany przez Spółdzielnię Mieszkanic „Grunwald” w ramach cyklu „Kultura w osiedlach mieszkaniowych Poznania” — prezentacją tym patronuje redakcja „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” — niepodobny był do poprzednich. Pełen świeżości i autentyzmu. Wykonawcami byli dzieci z grunwaldzkich domów kultury, z osiedlowych szkół i z zaprzyjaźnionego „Dому Dziecka” w Gościszynie — zespół harcerski „Korzenie”.

Występujące dzieci były urocze i wzruszające — od przedszkolaków po ich bardziej dojrzałych kolegów. Koncert był finałem ogłoszonego wcześniej Festiwalu Piosenki Dziecięcej. W Sali Wielkiej poznańskiego Pałacu Kultury występowali najlepsi — ci, którzy zdobyli laury w Festiwalu. Największy

Na zdjęciu: dzieci z osiedla SM „Grunwald” na estradzie Sali Wielkiej w Pałacu Kultury.

Fot. — M. Herkt



mi brawami nagrodzono występ dzieci z Gościszyna.

Równie udane było spotkanie seniorów; bawiono się świetnie przy wypełnionej do ostatniego miejsca sali. Zorganizowana w holu wystawa gobelinów, serwet, biżuterii, afiszów informujących o różnych gieldach i akcjach organizowanych w klubach, przeźrocza pokazujące pełne kwiatów osiedla z zagospodarowanymi placami gier i zabaw dla dzieci, zdjęcia z festynów, rodzinnych biwaków pozwalały się zorientować w odmiennym charakterze zajęć prowadzonych przez Spółdzielnię Mieszkanic „Grunwald”. Pracę społeczno-wychowawczą ukierunkowuje się na rozwijanie zainteresowań kulturalnych wśród młodzieży i dorosłych.

Wiele uwagi poświęca się kształtowaniu nawyku spędzania wolnego czasu w osiedlach i poza miastem w czasie wspólnych wyjazdów. Tradycyjnie już organizuje się turnieje tenisa stołowego, Festiwal szachowo-warcabowy, z udziałem gości zagranicznych, mistrzów

tego sportu, gieldy rowerów, zimowego sprzętu turystycznego i sprzętu fotograficznego a nawet roślin ozdobnych na balkonach i przydomowe ogródki. Ognisko TKKF „Raszyn” znane jest doskonale wszystkim mieszkańcom. Doroczne turnieje drużyn podwórkowych i rozgrywki reprezentacji zakładów pracy cieszą się niezmiennym powodzeniem. Klub „Raszyn” słynie z organizacji udanych letnich i zimowych wakacji. Razem ze Szkołą Podstawową nr 80 i harcerzami z tejże szkoły oraz z Towarzystwem Przyjaciół Dzieci przygotowuje ciekawe programy wakacyjnego wypoczynku.

Zgodnie z zainteresowaniami mieszkańców w klubie „Raszyn” przy ul. Rynarskiej 9 i Ściegiennego 50 z powodzeniem działają sekcje rękodzieła artystycznego, kółko fotograficzne. Tutaj też zadowolił się teatrzyk dziecięcy „Złoty Kluczyk”. Jego aktorami są uczniowie Szkoły Podstawowej nr 80. Dział tu sekcja plastyczna dla starszej młodzieży, organizująca się spotkania, dyskusje.

W klubie „Rondo” przy ul. Przybyszewskiego spotykają się zwolennicy tańca towarzyskiego, tu odbywa próby zespołu muzycznego. Turyści mają bazę w klubie „Dreptacze”. Ostatnio za inicjowano stałe ekspozycje malarskie.

Bywalcami osiedlowych placówek kulturalnych są też ludzie starsi. Od dwu lat spotykają się w klubie seniora, na Raszynie. W bieżącym roku następny klub seniora powstał przy ul. Wojskowej. W drodze konkursu wybrano dla niego nazwę „Uśmiech”. (bg)

Echa naszych publikacji

„Goplana” uwzględni propozycje „Głosu”

Czekolady nadziewane: „Dolores”, „Consuela”, „Manuela”, „Angelika”, „Marietta” i „Karolina” — między innymi zawierają spirytus. Ich opakowania wskazują, że są to wyroby przeznaczone dla dzieci. Skrytykowaliśmy tedy tę recepturę („Głos Wielkopolski” z 11 maja br. — „Strzeżniemy dla... dzieci”). Drugi nasz zarzut — przypomniemy — dotyczył skąpej informacji o walorach smakowych, zamieszczanej na opakowaniach poszczególnych wyrobów.

W liście do redakcji, dyrektor Zakładów Przemysłu Cukierniczego „Goplana” w Poznaniu — Miron Eilmann wyjaśnia, że zawartość alkoholu w wyrobach czekoladowych jest minimalna. Wymienione czekolady nie są przeznaczone wyłącznie dla dzieci i tego nigdy się nie deklaruje. Dalej czytamy: „Pragniemy poinformować Redakcję, że Zakłady nasze przystąpiły już do zmiany szaty graficznej produkowanych czekolad nadziewanych — tak, aby opakowanie nie sugerowało, że wyrob przeznaczone jest głównie dla dzieci. Uwagi Redakcji dotyczące nazw wyrobów realizujemy przy opracowywaniu nowych wyrobów”.

Odpowiedź otrzymaliśmy szybko, spodziewamy się, że w rownie krótkim czasie nastąpią obiecane zmiany. (pk)

Autobusy zakładowe także dla pasażerów PKS i WPK

Na łamach „Głosu Wielkopolskiego” wielokrotnie postulowaliśmy wykorzystanie wolnych miejsc w autobusach wyznaczonych lub zakładowych, używanych do przewozu pracowników. W Wielkopolsce konkretnych kroków w tej sprawie dotychczas nie podjęto. Decyzję o sposobie jej rozwiązania — w całym kraju — przyniosło niedawne zarządzenie Ministra Komunikacji. Wystosował on pismo do wszystkich wojewodów z prośbą o wprowadzenie tych innowacji, mających usprawnić przewozy osobowe przy wykorzystaniu rezerw transportowych.

M. in. wprowadza się bilety tzw. strefowe po 5, 10 i 15 zł — uproszczone w stosunku do stosowanych w autobusach liniowych — sprzedawane przez kierowców. Kierowcy — skoro w autobusie są wolne miejsca — mają obowiązek zatrzymać się na przystankach, jeżeli czekają na nich ludzie. Kursy puste w drodze po pracowników lub po ich odwiezieniu — włączone zostają do rozkładów jazdy. Autobusy zakładowe zaś używane do przewozu pracowników muszą być specjalnie oznakowane i — w przypadku wolnych miejsc — muszą zabierać podróżnych z przystanków komunikacji publicznej. Pasażerowie z biletami miesięcznymi PKS i WPK, przewożeni będą tymi pojazdami w pierwszej kolejności.

Czekamy zatem na szybkie wprowadzenie tego zarządzenia w życie. (bop)

W poznańskim „Polmozybie” były właśnie opony, a ponieważ syn w Zakopanem takowych poszukiwał, rodzice kupili dwie i naładowali je na jego adres w urzędzie pocztowym nr 5 na Wilczej. Było to w styczniu br. Od tego czasu ślad po oponach zaginął, mimo że zgłoszono reklamację, którą wraz z rachunkiem (na dowód zakupu i ceny) oraz przekazem nadania złożono w Wojewódzkim Urzędzie Poczty w Poznaniu. Naładowca opon utrzymuje, że odbierający je na poczcie urzędnik powiedział, by nie wpisywać wartości, bo trzeba to połać wówczas, gdy przesyła się paczkę, natomiast opony nie były opakowane, więc wiedać, co przesyłka zawiera.

Pracownik ten w oświadczeniu, złożonym w WUP stwierdził, że klientowi, który przyniósł opony wraz z wypisanymi adresami pomocniczymi i wyszczególnieniem z kartonu, dał jeszcze dodatkowe kartki i po napisaniu na nich adresów na dawcy i adresata przykleił po jednej na boku każdej z opon oraz dodatkowo przymocował te kartki sznurkiem. Opony przyjął jako zwykłe paczki bez podanej wartości. Zostały one wpisane do Księgi Przyjętych Paczek pod numerami 5 i 6,

Poczta znaczy zaufanie

Nic w naturze nie ginie, ale...

następnie razem z innymi były odebrane przez konwojenta z urzędu Poznań 2. W oświadczeniu swym pracownik nie wspomina, by rozmawiał z naładowcą na temat wpisywania na przekazie wartości przesyłek.

Dyrekcja WUP, do której zwróciliśmy się w tej sprawie, potwierdziła, że paczki zostały przyjęte prawidłowo, tj. bez opakowania i z wyszczególnieniem kartonowymi, na których były podane adresy oraz tzw. cechy nadawcze. Nadawca rubryki „wartość” nie wypełnił, chociaż on właśnie powinien zdecydować o wartości przesyłanych przedmiotów. Na adresie po mocniejszym jest wydrukowany czerwonym kolorem napis, informujący o stopniu odpowiedzialności paczki za paczką bez podanej wartości oraz z podaną wartością. Klient zatem — konkluduje zastępca dyrektora WUP Włodzisław Łuczak — nie może tłumaczyć za niechcianą wpis wartości przesyłek brakiem właściwej informacji. Po zakończeniu postępowania reklamacyjnego, nadawcy paczek wysygnęto w wysokości 1140 zł. Mimo przeprowadzenia postępowania

wyjaśniającego, nie udało się ustalić miejsca i przyczyny zaginięcia opon, gdyż paczki tego rodzaju nie podlegają szczegółowej ewidencji.

Tyle — wraz z przeproszeniem klientów za straty i przykrości — dyrekcja poznańska go Wojewódzkiego Urzędu Poczty.

Nie pierwszy raz zmuszeni jesteśmy pisać na temat „zagu binienia” przesyłek, powierzanych pocztę, jak też o bezskuteczności owych „postępowania wyjaśniających”, które miały ustalić „miejsce i przyczyny ich zaginięcia”. Dotychczas jednak przypadkiem kradzieży (bo tak przecież należy po imieniu nazwać takie fakty) ulegały paczki, jakich tyśiące codziennie zapewniają ambulans pocztowy, przemierzające kolejowe trasy. Trudno, być może, wykryć, w którym momencie wielokrotnych nierazdo przeładunków, jedna z tych podobnych do siebie paczek, została wyłączona z dalszego obiegu przez nieuczci-

wego pracownika pocztę. Przez kazywanie przesyłek odbywa się przecież na podstawie wyliczone ilościowych zestawień. Chociaż, jeśli każdy odbierający skrupulatnie przeliczył to, co wraz z zestawieniem otrzymuje, musiałby stwierdzić brak którejś z przesyłek i w ten sposób wykryć to ogniwo pocztowego transportu, które ją zagubiło. Konsekwentne z kolei pociąganie do odpowiedzialności osób, u których paczka zaginęła, przyczyniłoby się do wyeliminowania przypadków niedbalstwa, czy nieuczciwości.

W opisanym powyżej przypadku nie chodziło jednak o standardowo zapakowaną przesyłkę, nie wyrażającą się wyglądem spośród innych. Opony samochodowe są „paczka”, na którą nie sposób nie zwrócić uwagi przy przeładunku. Czy zatem postępowanie dochodzące nie powinno stosunkowo łatwo ustalić momentu, w którym widziano je w trakcie przekazywania po raz ostatni? Niewykrywalność sprawców kradzieży nawet tak wyróżniających się przedmio-

tów może być tylko — upewnienie w przesławnym — o bezkarności i zachęcać do popełniania kolejnych przestępstw, jeśli tylko jakaś przesyłka będzie bardziej atrakcyjna.

Wypłacenie odszkodowania nie wyrównuje poniesionej szkody, co w opisanym przypadku wyraźnie podkreśla na dawca opon, stwierdzając, że ich brak uniemożliwił synowi. Zakopanem zarobkowanie taksówką. Wobec trudności z zakupem takich, otrzymane z pocztę pieniądze niczego nie załatwiają. Klient, powierzając pocztę swą własność, ma zaufanie do tej instytucji, każdy zaś, choćby incydentalny przypadek kradzieży — podważając do niej zaufanie — wyrządza moralną krzywdę tysiącom uczciwych pracowników służb łączności. Tym usilniej władze pocztowe powinny dążyć do wykrycia i wyłączenia z szeregu pracowników sprawców każdej kradzieży.

Zagubienie w drodze między poznańskim urzędem nr 5 na Wildzie a Zakopanem dwóch opon samochodowych zdaje się przeczyć uzasadnionemu przecięciu twierdzeniu, że nic w naturze nie ginie. I poczta nie może „postawić krzyżyka” na takiej sprawie.

ZDZISŁAW KANDZIÓRA

stowa Szkoła Muz. I stopnia; 18.25 Patent na papierze; 18.40 W trosce o słowo i treść. Języki śródziemnomorskie w literaturze; 19 Ekonomia na co dzień; 19.15 Język hiszpański; 19.30 Tu Studio Stereo; 22.15 Rozmowy o książkach; 22.35 W stylu „country”.

Wiadomości: 12, 16.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TTR — Fizyka — 1.38; „Ruchy ciała w układzie słonecznym” (powt.); 7 — TTR — Uprawa roślin — 1.52 „Badania naukowe a praktyka rolnicza” (powt.); 7.30 — „Leśny miód” — fab. film radz.; 9 — Fizyka dla kl. VI „Wędrówki ciepła”; 10 — Fizyka dla kl. VII „Świat dźwięków”; 11.05 — Fizyka dla kl. VIII „Atom a energia”; 12 — Wychoowanie muzyczne dla kl. VII-VIII „Od gramofonu do dyskoteki”; 12.45 — R-TV Szkoła Średnia — Język polski 1. 23 „Znaczenie twórczości Adama Mickiewicza”; 13.25 — R-TV Szkoła Średnia — Matematyka 1. 29 „Układy równań i nierówności” — cz. I; 15.25 — NURT — Pedagogika: „Technologia kształcenia jako nowa dzie-

dzina dydaktyki”. Wykład prof. dr. Michała Godlewskiego (kol.); 16 — „Obiektyw”; 16.20 — Dziennik (kol.); 16.30 — Horoskopy 1971 — „Bliźnięta”; 16.40 Losowanie Młodego Lotka; 16.55 — „Sutjeska” — Jugosł. film fab. (kol.); 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Studio Sport — bezpośrednia transmisja z II połowy finałowego meczu o Klubowy Puchar Europy Borussia Muenchengladbach — FC Liverpool (kol.); 21.55 — „XYZ” — cz. 1; 22.25 — Teatr Komedi: Feliks Falk — „Lew”; 22.50 — Dziennik (kol.); 23 — „XYZ” — cz. 2.

PROGRAM 2: 16.40 — Sokolskie dąwy — program publicystyki kulturalnej (kol.); 17.10 — Dla młodych widzów: „Liga pięciu”; 17.40 — Karel Gott i jego goście — progr. rozrywkowy (kol.); 18.40 — „Teleskop”; 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — „Półdziesiąt swoją drogą” — film fab. prod. NRD; 22 — 24 godziny (kol.); 22.10 — Dialogi z przeszłością — „Rzecz o budownictwie”; 22.40 — NURT — Pedagogika.